Nr. 279 Czwartek, 6 Grudnia 1883. Rok 73.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel. Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 3[illegible]. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte [illegible]

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza. Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 zł., **pocztą 16 zł.**; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik* prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

Upraszamy o wczesne nadsyłanie prenumeraty, by szan. prenumeratorowie nie doznali przerwy w przesyłce.

Obok krótkich nowel, szkiców, listów z podróży itp. prac wyłącznie oryginalnych, jakie zamieszczać będziemy w fejletonie *Gazety Lwowskiej* w roku przyszłym, rozpoczniemy już w styczniu 1884 druk obszerniejszej powieści p. t. *Krok dalej*, pióra znanego zaszczytnie w literaturze naszej pisarza, Edwarda Lubowskiego.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z 19 listopada b. r zezwolić najmiłościwiej, by ces. i król. wspólny minister skarbu Benjamin Kállay przyjął i nosił nadaną mu wielką wstęgę orderu „Gwiazda Rumunii".

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z 22 listopada b.r. zezwolić najmiłościwiej radcy rządowemu i dyrektorowi III grupy zbiorów historycznych i dzieł sztuki Najwyższego Dworu cesarskiego Edwardowi Engerthowi przyjąć i nosić krzyż oficerski król. rumuńskiego orderu „Gwiazda Rumunii" dalej Dyrektorowi I grupy dr. Fryderykowi Kennerowi i kustoszowi tychże zbiorów dr. Albertowi Ilgowi któremu prowizorycznie powierzona została Dyrekcya II grupy, krzyż oficerski król. rumuńskiego orderu „Korona Rumunii".

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z 28 listopada b. r. nadać najmiłościwiej pracującym stale w biurze literackiem ces. król. Ministerstwa spraw zewnętrznych, publicystom Janowi Asbothówi i Jakóbowi Winternitzowi, pierwszemu tytuł i charakter radcy sekcyjnego, drugiemu tytuł radcy rządu z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostol. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z d. 22 listopada zezwolić najmiłościwiej ces. i król. nadzwyczajnemu posłowi i ministrowi pełnomocnemu w Rio de Janeiro, Aloizemu baronowi Seillerowi, przyjąć i nosić krzyż komandorski papieskiego orderu Piusa, i wielką wstęgę papieskiego orderu św. Grzegorza; ces. i król. konsulowi generalnemu w Jassach, Rudolfowi Schlickowi, krzyż komandorski papieskiego orderu Św. Grzegorza i takiż krzyż orderu „Korony Rumunii"; ces i król. sekretarzowi legacyi przy ces. i król. ambasadzie w Paryżu, Arturowi baronowi Scholl, order czerwonego orła trzeciej klasy, w końcu odźwiernemu w ministerstwie ces. Dworu i spraw zagranicznych, Laforest, król. serbski medal złoty.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z d. 22 listopada b. r. zezwolić najmiłościwiej nadwornemu sekretarzowi c. k. dyrekcyi Najwyższych prywatnych i familijnych funduszów, drowi Ludwikowi Geiterowi, przyjąć i nosić krzyż kawalerski pierwszej klasy król. bawarskiego orderu zasługi, pod wezwaniem Św. Michała.

Prezydent c. k. krajowej dyrekcyi skarbu zamianował koncepistów skarbowych Stanisława Bilwina, Bazylego Tychowskiego, Józefa Machnickiego, Jana Czabana, Aleksandra Smagę, Władysława Bialikiewicza i Mikołaja Dolnickiego, komisarzami skarbowymi, zaś praktykantów konceptowych: Romana Bilińskiego, Fryderyka Riemana, Józefa Dobiję, Jana Tyrkę, Henryka Pękalskiego, Józefa Schürera i dr. Michała Koczyrkiewicza koncepistami skarbowymi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 6 grudnia.

Sprawozdanie p. Leona Rénault referenta komisyi parlamentarnej, o sprawie tonkińskiej, zwraca na siebie powszechną uwagę. Przedstawia ono stan rzeczy dość jasno, chociaż nie w zupełnie pocieszający sposób. Pracy zdolnego referenta nie można nazwać dziełem stronniczem. Nie znajdujemy w niej zbytniego optymizmu ani systematycznej uprzejmości dla obecnego rządu francuskiego. Sprawozdawca nie stara się wcale o ukrycie lub zmniejszenie znaczenia lekkomyślności i błędów, po dziś dzień popełnionych. Wykazuje właśnie wszystkie pomyłki polityki francuskiej, szuka w nich przyczyn kłopotów dyplomatycznych i militarnych chwili obecnej.

Od czasu, w którym komendant Rivière wysłany został do Tonkinu z 450 ludźmi dla zmuszenia rządu anamickiego do zadośćuczynienia paragrafom traktatu z 1874 r., pogwałconego przez mandarynów, aż po dziś dzień, Francya — jak to wykazuje p. Rénault — nie umiała ani razu skorzystać z pomyślnej chwili i nie odniosła ani jednego takiego tryumfu, który przecina i rozwiązuje stanowczo wszelkie komplikacye dyplomatyczne. Z nauk doświadczenia nie skorzystano wcale. Komendant Rivière uledz musiał z powodu braku dostatecznej ilości żołnierzy, generał Bouet zaś nie mógł pomścić jego porażki i śmierci, ponieważ nie otrzymał na czas żądanych posiłków. Przypuścić można, że admirał Courbet stałby się od miesiąca panem Bacninhu i Sontayu, gdyby mu dostarczono w właściwym czasie ludzi i materyału wojennego, potrzebnego do zdobycia twierdz bronionych przez regularne wojska chińskie i przez dobrze uorganizowaną artyleryę. Skutki ciągłego wahania się polityki francuskiej dały się uczuć wkrótce. Dwór pekiński, zachęcony słabością korpusu ekspedycyjnego francuskiego, wysyłał nieustannie znaczne siły do Tonkinu. Domniemani dezerterzy, którzy z początku niby samowolnie zasilali szeregi Czarnych Sztandarów, zmieniali się powoli na wojsko, uzbrojone w karabiny kilkostrzałowe i dalekonośne, uorganizowane na sposób europejski, które zajmowało miasta i fortece, jakiemi Francuzi zawładnąć w właściwej porze nie mogli, bo ich naczelny wódz nie był w stanie rozpraszać swoich nielicznych szeregów. Równocześnie z tym brakiem środków wojennych, pozwalającym rozwielmożniać się Chińczykom w Tonkinie i wzmagać w nim siły swoje materyalne, dyplomaci Nie-

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

XXVII.

O zdradliwej naturze zajęcy i kaftaników flanelowych. — Święty Mikołaj. — Jeszcze o naszych kmiotkach, i o zadaniu fejletonowem.

Adwent jest porą ogólnego oczekiwania dla całego świata. z wyjątkiem myśliwych, których sezon jest w całej pełni swego rozkwitu. Niepodobna niesympatyzować z rozkoszami, których doznają, chociaż nie każdy z nas rodzi się Nimrodem. Nie każdy też, na nieszczęście, wie o tem, że się nim nie urodził. Na ostatniem polowaniu, w którem w życiu mojem brałem udział wraz z licznem a przeważnie miejskiem towarzystwem, lista ubitej zwierzyny obejmowała: jednego zająca. dwa psy gończe, i jednego — pobereżnika. Z obawy. że następnym razem spis ten opiewać mógł np. tak: „jedna wrona, dwa cielęta i jeden literat", wziąłem od tego czasu rozbrat z łowiectwem, ale cieszą mnie zawsze relacye o świetnych czynach wyznawców św. Huberta, o ile nie dotyczą dwunożnej zwierzyny bez skrzydeł. Następujące krótkie sprawozdanie ubawi może moich czytelników, mam je bowiem od pana Y. a ten od pani X, która mężowi swemu dała była 3-dniowy urlop w celu wypróbowania nowej lankastrówki, w kniejach od Lwowa odległych. To jest, mylę się, sprawozdanie pani X. obejmowało bowiem właściwie tylko ten fakt, że jej mąż przekroczył urlop o dwa dni, ale za to przywiózł dwa ogromne zające, upolowane wśród trudów i niebezpieczeństw, wobec których wyprawa na niedźwiedzie do kraju Franciszka Józefa była igraszką dla dzieci. Otóż, jeden z tych zajęcy, dzięki uprzejmości pani X., która wiedziała, że pan Y. jest cierpiącym, znajdował się już w jego spiżarni, a jegomość ten, nieco pedantycznie usposobiony, oglądnął go był troskliwie, zanim go oddał do zreferowania departamentowi żeńskiemu. Skonstatował tedy najpierw, że zając otrzymał nabój śrótu z lewej strony, a więc nie padł ofiarą choroby zajęczej, która, jak mówią, grasować ma tego roku. Że, dalej, tylne skoki. były *lege artis* amputowane, rozcięte i wsunięte jeden w drugi. Że, nakoniec, uwiązana u nich była karteczka z napisem: „Z handlu F. K. we Lwowie" (opuszczam resztę nazwiska firmy) i z kabalistycznemi znakami, wyrażającemi, jak zwykle. rzeczywistą i idealną cenę towaru. Bezbożnik Y. opowiedział wszystkie swoje spostrzeżenia pani X, a ta przybywszy do domu, kazała sobie pokazać drugiego zająca, i znalazła u jego tylnych skoków taką samą karteczkę z tym samym napisem. Każdy z nas, wiedząc o tem, że zające nad brzegami, dajmy na to, Styru, nie mają zwyczaju biegać po lesie z etykietą handlu, w którym mają zamiar dać się sprzedać na pieczyste, byłby przypuszczał, że p. X., trafiwszy na same t. zw. dnie feralne, zwykłym myśliwych tego rodzaju trybem, „poprawił fortunę". Ale pani X. nie jest jednym z nas, i od razu zaczęła przypuszczać coś więcej. Rozpoczęła się indagacya.

— A gdzie twój kaftanik flanelowy? brzmiało jedno z pytań, objętych tym ustnym protokołem.

— Kaftanik? Czy ja go miałem z sobą?

— Nie tylko z sobą, ale na sobie?

— Ach, prawda! Toż zapomniałem go u Jasia! (Jaś jest to przyjaciel mieszkający w stronie Brodów, który zaprosił był p. X. na polowanie).

— To napisz, aby ci go odesłał.

— Cóż znowu! Taka bagatelka, ktoby go tam trudził?

— Jeśli nie chcesz, to ja sama napiszę.

— Ależ moja duszo, proszę Cię, nie rób tego.... to.... to byłoby śmiesznością.. Wiesz może, że u Jasia służba jest bardzo nieporządną... Byłby w ambarasie, a to przecież rzecz, o której i wspominać nie warto...

— Przeciwnie, wiem, że Karol, służący Jasia, jest wzorem kamerdynerów, i że u jego klucznicy, Ptaszewiczowej, szpilka nie przepadnie.

Ma się rozumieć, że tłómaczenie się inkulpata utwierdziło p. X. jeszcze bardziej w jej zamiarze, i że napisała „do Jasia". Ten nie odesłał wprawdzie kaftanika, ale też nic nie odpisał, nie będąc takim pedantem, jak pan Y. Ale za to, onegdaj, zjawił się u pp. X listonosz z zawiadomieniem o pakiecie, który dla p. X. nadszedł z Krakowa. Mówię wyraźnie, z Krakowa a nie z Brodów. Pani X. czuwała nad otwarciem pakietu, i przekonała się, że z nad brzegów Wisły nadesłano jej mężowi ten sam kaftanik flanelowy, który on zapomniał nad brzegami Styru i że adres nie był pisany ręką „Jasia", ale jakimś charakterem dość niemęzkim. Innych poszlak nie było, ale te wystarczały. Czyli wobec tej jawnej nieprawdziwości zeznań zastosowaną została do delinkwenta dawniejsza, bolesna czasami, procedura tajna, czy obecna mniej dokuczliwa, tego nie wiem, ale słyszałem za rzecz pewną, że podczas, gdy my wszyscy oczekujemy rocznicy przyjścia na świat Zbawiciela, państwo X. oczekują — separacyi.

Historya ta, obok sensu moralnego, ma jeszcze i ten, niemoralny, że zajęcy niezabitych własnoręcznie na polowaniu nie należy przynosić do domu z karteczkami, zdradzającemi ich pochodzenie, i że nie zawsze jest dobrze zostawiać swój adres osobom, u których się zapomina kaftaniki flanelowe. Pan X. może być w gruncie zupełnie niewinnym, ale zbieg okoliczności przemawia tak silnie przeciw niemu, że najłagodniejszy sędzia z dawnych, dobrych czasów nie mógł by go uwolnić *„wegen Mangel an Beweisen"*.

Jeżeli wszyscy jesteśmy w trakcie oczekiwania, to cóż dopiero mówić o dzieciach! W przeciągu kilku tygodni zdarza im się św. Mikołaj, gwiazdka Bożego Narodzenia i kolenda noworoczna. Pierwsza z tych uroczystości przypada dzisiaj, i nie ma może tak ubogiego domku, w którymby rano jedna albo i druga mała główka nie zaglądnęła ciekawie pod poduszkę i nie wyjrzała później z pod niej, rozpromieniona radością. Chyba to dom, w którym nie ma dzieci, dom może nie ubogi, ale czasem bardzo, bardzo biedny!

Nie zapomnę nigdy niemej sceny, której raz za młodu byłem mimowolnym świadkiem, w wilię św. Mikołaja. Naprzeciw mnie, po drugiej stronie wązkiej ulicy mieszkali jacyś staruszkowie, ludzie zamożni. Wieczorem, gdy zapalono lampy, stanąłem w oknie i ujrzałem najprzód staruszkę mozolącą się z szufladą od komody w bawialnym pokoju. Nareszcie udało jej się wydobyć ztamtąd, czego szukała — siadła przy stole i ustawiła na nim dwa przedmioty, sparła głowę na rękach i zaczęła płakać. Przedmiotami temi były: niewielki drewniany konik i lalka. Niebawem nadszedł mąż, wpatrywał się jakiś czas w płaczącą, pocałował ją w czoło i począł coś mówić, wskazując ręką do góry — ale niedługo trwało, a u-

bieskiego - Państwa wyzyskiwali komplikacye parlamentarne i z dniem każdym zwiększali summę swoich uroszczeń. Sprawozdanie p. Leona Rénault rzuca jasne światło na traktat Bourée i nie pozostawia najmniejszej wątpliwości co do dwulicowości oświadczeń dworu pekińskiego. Zachowanie się parlamentu francuskiego nie mogło zniechęcić dyplomatów chińskich do taktyki przez nich przyjętej, a polegającej na ciągłem przewlekaniu sprawy. Ani razu Izba nie wypowiedziała stanowczego zdania w kwestyi tonkińskiej, ani razu nie zamanifestowała odważnie, iż pragnie utrwalić panowanie francuskie nad Czerwoną rzeką i że pod tym względem reprezentanci kraju są w zupełnej zgodzie z ministeryum.

Sprawozdanie p. Leona Rénault, wykazawszy błędy popełnione po dziś dzień przez politykę francuską, wskazuje zarazem środki, jakiemi je można jeszcze naprawić. Według niego, jeśli dwór pekiński przekona się raz nareszcie, że Izba gotową jest poprzeć rząd z największą energią w jego obecnych przedsięwzięciach i nie będzie targować się ani o kredyt, ani o ludzi, jakich potrzebuje admirał Courbet do pomyślnego przeprowadzenia swoich operacyj wojennych, to nie ulega wątpliwości, że Chiny spuszczą z tonu i bez wielkich trudności zgodzą się na układ, mocą którego delta rzeki Czerwonej stanie się własnością francuską. Zauważyć tu wszakże należy, że obecnie, gdyby Izba deputowanych zdobyła się nawet na krok energiczny i stanowczy, będzie to już prawdopodobnie zapóźno. Mowa margrabiego Hartingtona, wygłoszona niedawno, a o której wspominaliśmy już na innem miejscu, zdaje się przedstawiać możliwość załatwienia zatargu francusko-chińskiego w sposób pokojowy, za pomocą obcej interwencyi. Takie rozwiązanie sprawy, jakkolwiek bardzo wątpliwe, byłoby może z korzyścią dla Francyi, ale ucierpiałaby na tem dotkliwie duma narodowa Francuzów, zmuszonych przyjmować z rąk obcej interwencyi to, co sami wywalczyć sobie mogli, gdyby rząd republikański umiał był od początku z większym zapałem i patryotyzmem prowadzić rokowania dyplomatyczne i działania wojenne.

Rada państwa.

(*LXXXIII. posiedzenie Izby wyższej.*)

† **Wiedeń,** 4 grudnia .(*Kor. Gazety Lwowskiej*). Prezes hr. Trauttmansdorff zagaja posiedzenie o godź. 11 min. 10 przemówieniem w którem na wstępie podnosi radośny fakt szczęśliwego przyjścia na swiat Najd. Arcyksiężniczki Elżbiety i oznajmia, że był proszony na obrzęd chrztu św. a jako prezes Izby już złożył w jej imieniu powinszowania. Prosi jednak obecnie aby Izba upoważniła go raz jeszcze wynurzyć wiernopoddańcze życzenia Najjaśniejszemu Monarsze i Najd. Cesarzowiczowstwu. (*Izba na znak zgody powstaje z miejsc*).

Dalej poświęca wspomnienie przeniesionemu w stan spoczynku sekretarzowi Izby Roschmannowi, ozna miając zarazem, że odtąd sekretarzem będzie dotychczasowy zastępca sekretarza Jauner.

Nakoniec poświęca wspomnienie pośmiertne zmarłym podczas wakacyj parlamentarnych członkom Izby, bar. Starckowi, bar. Wintersteinowi, wiceadmirałowi bar. Wüllerstorffowi, bar. Brennerowi, hr. Józefowi Auerspergowi, bar. Vesque i hr. Nadaszdemu, ubolewając nad stratą tylu znamienitych w służbie publicznej mężów, którzy ze specyalnego powołania swego zajmowali honorowe miejsce w tej Izbie, a działalnością swą wielce się zasłużyli. (*Izba czci pamięć zmarłych przez powstanie miejsc*).

Od rządu jest zawiadomienie, że nowy książę arcybiskup gorycyjski Zorn otrzymał wezwanie, aby zajął swe krzesło w Izbie.

Bar. Felder podaje na piśmie do wiadomości, że będąc cierpiący na oczy, nie będzie mógł przez czas dłuższy bywać na posiedzeniach, i zarazem występuje z komisyi politycznej i z komisyi kontroli długu publicznego.

Od rządu są dalej pisma o zamianowaniu członka Izby księcia Windischgrätza członkiem trybunału politycznego i o śmierci Krenna, prezesa senatu najwyższego trybunału, tudzież o rozwiązaniu komisyi centralnej do regulacyi podatku gruntowego.

Przystąpiwszy do porządku dziennego, Izba dokonywa wyborów uzupełniających po jednym członku do komisyi finansowej, budżetowej, ekonomicznej, kolejowej i traktatowej w miejsce zmarłego bar. Wintersteina, którego pamięci prezes osobne jeszcze poświęca przy tej sposobności zaszczytne wspomnienie pośmiertne. Wybrani są: do komisyi finansowej hr. Montecuccoli, do budżetowej bar. Riesenfels, do ekonomicznej bar. Ceschi do kolejowej książę Windischgrätz, do traktatowej bar. Hofmann.

Koniec posiedzenia o godź. 12. — Następne nienaznaczone.

(*CCCXV posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń,** 4 grudnia. (Kor. *Gaz. Lw.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 12 min. 20 w nowym gmachu parlamentu. Posłowie licznie zebrani. Loże przepełnione; obecny także pan Namiestnik Zaleski, również budowniczy nowego gmachu p. Hansen; niemniej przepełniona galerya. Na ławie rządowej wszyscy ministrowie.

Prezes na zagajenie przemawia jak następuje (*wedle stenogramu*): JCK. Apostolska Mość Najw. postanowieniem z dnia 13 listopada r. b. raczył powołać Radę państwa do podjęcia na nowo czynności swych, na d. 4 grudnia; więc i ja na dziś naznaczyłem posiedzenie. Posiedzenie otwarte.

Wysoka Izbo! Pełna znaczenia zaiste jest chwila dzisiejszego naszego zgromadzenia się dla podjęcia konstytucyjnej działalności naszej. Dziś bowiem po raz pierwszy zbieramy się w tym przybytku, pełnym artyzmu i blasku, stworzonym szczytnym zmyłem słynnego mistrza (*brawo, brawo*), wspaniałomyślnością i zarządzeniami decydujących w tym względzie czynników, a po nad który trudnoby wyobrazić sobie wspanialszego. Wznosząc ten przybytek, chodziło o to, aby stworzyć pomieszczenie dla konstytucyjnego czynnika władzy ustawodawczej nietylko stałe, lecz i godne wielkiego znaczenia tej korporacyi Dom przed Szkocką bramą już z pierwotnego założenia i przeznaczenia swego był budową prowizoryczną; ztąd też już w r. 1865 pojawił się wniosek o wybudowanie gmachów osobnych dla wys. Izby wyższej, jakoteż dla Izby poselskiej. W tym celu pomieszczono też już w budżecie r. 1865 po 250.000 zł. na obie budowle Izba poselska jednak na posiedzeniu z d. 23 marca r. 1865 nie zgodziła się na ten wniosek, gdyż już wówczas ważne były wątpliwości co do stosowności odosobnienia obu Izb. Gdy w roku następnym zwycięzko wziął górę pomysł zbudowania jednego dla nich gmachu, pomieszczono w budżecie r. 1869 pierwszą kwotę 50 000 zł. na opędzenie wydatków wstępnych. Ubiegło jeszcze pięć lat, poświęconych zbadaniu planów, kosztorysów i projektów. Wiele komisyj znawców i ludzi zawodu rozpatrywało ten mnogi materyał, a nakoniec uznano za najstosowniejszy projekt, wypracowany przez starszego radcę budowniczego pana Teofila Hansena

Jemu też poruczono wykonanie dzieła swego, i dnia 4 czerwca roku 1874 pierwsza motyka poruszyła grunt pod tym gmachem. Z niestrudzoną, znakomitemu mistrzowi Hansenowi (*brawo, brawo*), tak właściwą, prawiebym powiedział młodzieńczą żarliwością, czuwał on nad postępem swego dzieła, i tak stanęła ta imponująca budowa pomnikowa, budowa artystyczna, która nawet tak przebogatej w gmachy pomnikowe stolicy Wiednia, jest prawdziwą ozdobą i godnie obok nich staje. (*Brawo*).

Wysoka Izbo! Nie do mnie należy podziwiać i oceniać piękne to dzieło ze stanowiska artysty, lub choćby tylko ze stanowiska wytrawnego znawcy, którym także nie jestem; ale i nieznawcy niech będzie wolno dać wyraz uczuciom podziwu nad tem udatnem dziełem, uczuciom, które zniewalają mię z tego miejsca wobec zgromadzonej wys. Izby wynurzyć słynnemu mistrzowi Hansenowi całkowite uznanie i gorącą podziękę za niezmierną troskliwość, z jaką bogatym skarbom swego zmysłu artystycznego w tak klasycznej formie dał wyraz. (*Brawo! brawo!*). Tak samo wynurzyć muszę podziękę wszystkim artystom i mistrzom, którzy do pięknego dzieła tego przyłożyli ręki, jak niemniej wys. rzadowi i wszystkim wydelegowanym przezeń do administracyjnego kierownictwa budowniczego funkcyonaryuszom, na których czele stał szanowny naczelnik wydziału bar. Matzinger (*brawo!*) za ich działalność, którą każdy w miarę zakresu swego spełnił jak najsumienniej, za ich usilne i gorliwe popieranie dzieła. Zaprawdę, jeżeli gdziebądź i kiedykolwiek, to właśnie tu dewiza Monarchy naszego: *viribus unitis,* złożyła dowód słuszności swej w zastosowaniu i dowód znaczenia swego. Albowiem wspólnemi siłami, harmonijnem współdziałaniem licznych, a nadto zarówno powołaniem swem, jak wykształceniem przeróżnych sił przyszło do skutku dzieło prześliczne, dobre i pożyteczne; dzieło, które w szczegółach swych tyle ma rozmaitości, a jednak łączy to w sobie w jednę wspaniałą i harmonijną całość; dzieło, przy którem wszyscy, którzy doń przyłożyli ręki, wszyscy mistrzowie i artyści — a muszę nadmienić, że byli to sami krajowcy — oprócz wewnętrznego zadowolenia i zaszczytnego uznania zebrali także obfity zarobek.

Wysoka Izbo! Te ostatnie uwagi niech nam będą dobrą wróżbą, że, jak materyalne, fizyczne roboty, których użyto do wystawienia tego gmachu, wspaniale się skończyły, tak i nasza w tym przybytku praca duchowa będzie równie dobra, pożyteczna i dobroczynna (*brawo! brawo!*); że dano nam będzie zgodną i harmonijną współdziałalność rozwinąć tu w sposób pożyteczny dla interesów ludu i państwa i wykończyć silną i niezachwianą budowę konstytucyjną; słowem stworzyć takie urządzenia i taki stan rzeczy, żeby wyszły na dobro ludu, na pomyślność państwa, a więc też na sławę i blask naszego Dostojnego Domu cesarskiego. (*Brawo! brawo!*). Cóż bowiem, panowie, może więcej sprzyjać sławie i blaskowi Domu panującego od stworzenia takiego stanu rzeczy, któryby ufundował zadowolenie i szczęśliwość ludów połączonych pod berłem starożytnej Dynastyi? (*Brawo! brawo!*) Taki bowiem stan rzeczy koniecznie pociąga za sobą miłość, przywiązanie i ofiarność wdzięcznych ludów dla Dostojnego Piastuna i Opiekuna prawa i ustaw. Te są właśnie pewne i niezawodne momenta, które zawsze okazały się i w przyszłości okazywać się będą jako najbezpieczniejsza osłona i niezwyciężona warownia każdego państwa, mającego takie znaczenie, jak Austro-Węgry.

Wysoka Izbo! Przystępując teraz do zadania naszego, życzę z całego serca, żeby ta praca, którą tu pełnić mamy, szła w zgodzie, w wzajemnem poszanowaniu i w wzajemnem lojalnem i życzliwem uwzględnianiu słusznych i sprawiedliwych życzeń; bo tylko taka praca okaże się zbawienną. Tak postępować myśląc, nie możemy pominąć, by nie złożyć wyrazu niewygasłej wdzięczności Temu, którego wspaniałodusznemu postanowieniu (*Izba powstaje*) zawdzięczamy, że jesteśmy tu zebrani i powołani przyczyniać się wedle najlepszej wiedzy i woli w drodze ustawodawczej do pomyślności ludu i państwa. Dla tego panowie, pewien jestem, że chętnie powtórzycie za mną okrzyk: nasz Najmiłościwszy Cesarz i Pan niech żyje! (*Izba trzykrotnie okrzyk ten powtarza*).

Prezes następnie oznajmia, że z okoliczności imienin Najj. Cesarzowej, jako też szczęśliwego rozwiązania Najd. Arcyksiężniczki Stefanii złożył imieniem Izby powinszowania i otrzymał polecenie podziękować za nie (*Brawo!*). Uprasza jednak Izbę, aby z własnego postanowienia życzenia swe objawiła i w tym celu upoważniła prezydyum do wynurzenia ich Najd. Cesarzewiczowstwu, (*Powszechne brawo*)

Tu zabiera głos minister skarbu p. Dunajewski i złożywszy na stole prezydyalnym preliminarz budżetu na r. 1884, wygłasza swój wywód finansowy (znany z obszernego telegramu w numerze wtorkowym; *Red.*)

Poczem znów prezes zabiera głos, aby poświęcić wspomnienie pośmiertne zmarłym posłom Neubauerowi i Müllerowi, których pamięć Izba czci przez powstanie z miejsc.

Podczas wakacyj złożyli mandaty pp. Vorel, Tonner, Gudenau, Gross, Krejczy, Siegmund Grünwald, Rittner, Kwiczała i Graf; dawniej już złożyli mandaty pp. Gudenus i Loudon; a zaś w marcu jeszcze zmarli pp. Baum, Falke i Schreiber. W wyborach uzupełniających, w ich miejsce wyszli z urny pp. Kraus, Bloch, ks. Zapałowicz (w miejsce Bauma), Wł. Łoziński (w miejsce Rittnera), Brenner, Szulc-Blaschke, Heller, Bohaty, Hladka i Same... Wszyscy świeżo wybrani są w Izbie i składają przyrzeczenie na konstytucyę.

Od rządu wniesiono projekty ustaw: o dopuszczeniu obligacyj galicyjskiej pożyczki krajowej 3,800.000 złr. z r. 1883 do lokowania w nich pieniędzy sierocińskich i fundacyjnych; o zmianie ustawy z dnia 20 maja r. 1869, tyczącej się zakresu działania sądów wojskowych; o zabezpieczeniu robotnikom utrzymania w nieszczęśliwych wypadkach; o poborze rekruta w r. 1884; o zaprowadzeniu zmiany w ustawie o miarach i wagach (dopuszczenie miary $^{3}/_{10}$ litra); nakoniec także zawiadomienie, że rozwiązano komisyę centralną do regulacyi podatku gruntowego.

Z ministerstwa handlu jest nadto pismo następujące: „Na posiedzeniu wys. Izby z dnia 10 lutego r. b., odpowiadając na interpelacyę posła księcia Liechtensteina w sprawie skargi dra Kamińskiego przeciw bar. Schwarzowi, miałem zaszczyt podać do wiadomości wys. Izby, że omówione w tej skardze zajścia, o ile tyczą się ministerstwa handlu, generalnej inspekcyi austryackich dróg żelaznych i dyrekcyi skarbowego budownictwa dróg żelaznych, uczyniłem przedmiotem ścisłych dochodzeń. Dochodzenia te jak najściślej przeprowadzane były tak względem personalu budowniczego, zatrudnionego na miejscu budowli kolei Podkarpackiej, jak względem wszystkich [illegible] urzędowych w ministerstwie handlu, w generalnej inspekcyi i w dyrekcyi rzeczonej, któreby z sprawą tą mogły mieć jakąkolwiek styczność, a zgodnie z wypowiedzianem przezemnie w owej odpowiedzi na interpelacyą przekonaniem mojem, nie doprowadziły do wykrycia niczego, coby przypuszczać pozwalało, że ktośkolwiek z organów urzędowych dopuścił się przewinienia lub wykroczenia. Tak samo też w zaniechanem już śledztwie sądowem nie wyszło na jaw nic takiego. Czyniąc zadość przyrzeczeniu danemu w odpowiedzi na interpelacyę, mam zaszczyt przekazać szanownemu prezydyum Izby akta dochodzeń ku przyjęciu ich do wiadomości, nadmieniając, że złożone w nich rezultaty dochodzeń nie nadają się do wytoczenia śledztwa dyscyplinarnego któremu bądź z organów powierzonego mi wydziału

---

siadł także i płakali oboje, wpatrując się w konika i w lalkę. Uciekłem od okna, a chociaż byłem wówczas w bardzo niesentymentalnym wieku, bo miałem lat siedmnaście, nie mogłem tego wieczora pokazać się między kolegami, ażeby mnie nie pytali, dlaczego co chwila oczy mi zachodzą łzami. Scena, którą widziałem, była elegią niepotrzebującą żadnego komentarza.

Czytałem gdzieś, zkąd to poszło, że św. Mikołaj uchodzi za tak szczególnego przyjaciela dzieci w całym świecie chrześciańskim — ale, co mi się rzadko zdarza, zapomniałem to zupełnie. Ponieważ zaś fejletonista dla wielu czytelników bywa rodzajem biura informacyjnego, więc może nawzajem, który z nich będzie łaskaw przyjść w pomoc mojej pamięci. W książkach, które mam pod ręką, nie znalazłem nic w tym kierunku objaśniającego.

A szerokie to koło czytelników *Gazety*! Z powodu rzuconych bez pretensyi uwag moich o „oświacie ludu“ otrzymałem list z tak dalekiej krainy, że o jej istnieniu prawie zapomnieliśmy — jednak kraina ta była niegdyś i jest jeszcze polską, i widno po niej jeszcze zwycięzkie ślady hufców Chodkiewicza. Piszą mi tedy, hen z poza Kirchholmu, że i w tamtych stronach „obywatele-włościanie robią znakomite postępy w oświacie.“ Istnieje tam bank „Wiejski Zaliczkowo-Wkładowy“, założony przez właścicieli większych własności, i bank ten poniósł szkodę w kwocie 2400 rubli sr. na wekslach, sfałszowanych przez „młodszą bracię“, kmiotków włościan. Jest nadzieja częściowego przynajmniej odzyskania straty, i nadzieja, że z powtarzających się wypadków tego rodzaju nikt może nie wysnuje wniosku, iż każdemu kmiotkowi, umiejącemu pisać, powinno się uciąć prawą rękę. Łaskawy mój korespondent polemizuje zresztą ze mną z powodu, iż w jednym fejletonie, mówiąc o wzajemnem oddziaływaniu oświaty i moralności, „wykręciłem się sianem“, a w następnym pominąłem zupełnie ważną kwestyę wpływu uczuć religijnych. Pierwszy zarzut jest niestety słusznym, ale niechaj mnie tłómaczy to, że chodzi o kwestyę, z której chyba nikt inaczej się nie „wykręci“, jeżeli rozumowania swoje zechce oprzeć na rzeczywistych danych, a nie na urojonych lub jednostronnie nakręconych. Drugi błąd naprawię ile możności w jednym z przyszłych moich artykułów, na ten raz wspomnę tylko, że wyczerpujące traktowanie zagadnień tak poważnych nie jest zadaniem fejletonów tego rodzaju, jak niniejszy. Rzuca się parę uwag, czasem paradoks jaki, przerażający ludzi przyzwyczajonych do rozumowania podług pewnego szablonu, a jeżeli fejleton dostarczy czytelnikowi jakiej drobnej informacyi, albo pobudzi go do samoistnego myślenia, albo przynajmniej rozerwie go na chwilę, cel jest osiągnięty. Osiągnąłem go i w powyższym wypadku, wywołując na dalekiej północy szereg trafnych spostrzeżeń i wskazówek, zawarty w liście mojego korespondenta.

Ażeby zaś pozostać wiernym misyi fejletonu, kończę paradoksem, niemającym najmniejszego związku z tem, co dotychczas pisałem, a którego prawdziwości dowiodę wkrótce bardzo obszernie. Opiewa on tak, że dla mieszkańca krajów północnych klimat Włoch jest w zimie za ostry. Proszę o nieco cierpliwości, a pokaże się, że mam słuszność.

JAN LAM.

rządowego". — Pismo to przekazano parlamentarnej komisyi śledczej do sprawy p. Kamińskiego przeciw bar. Schwarzowi.

Od sądu krajowego w Wiedniu jest wniosek o przyzwolenie Izby na wytoczenie p. Blochowi procesu w myśl §§. 487, 488 i 491 kodeksu karnego, tudzież p. Reschauerowi w myśl §§. 488, 491 i 493 kodeksu karnego.

Poseł **Kopp** zapytuje prezesa, czy akta dokonanego przed dwoma miesiącami wyboru hr. Lützowa i bar. Badenfelda (którzy złożyli mandaty, nie wykonywając ich wcale) doszły rąk jego i co z niemi począć myśli; tudzież, czy doszedł go protest przeciw temuż wyborowi. Mowca wywodzi, że ustawa nakazuje przesłać Izbie akta wyborcze; a gdyby prezesowi lub rządowi zdawało się może, iż na złożeniu mandatów sprawa już się skończyła, byłoby to mylne mniemanie, gdyż tylko komisya legitymacyjna o tem orzeka; rząd przeto nie miałby prawa przedkładać Izbie aktów wyborczych.

Prezes odpowiada, że dnia 28 z. m. otrzymał zawiadomienie od pp. Lützowa i Badenfelda o złożeniu mandatów; dnia następnego podał to do wiadomości ministerstwa spraw wewnętrznych z prośbą o rozpisanie wyboru uzupełniającego. Akta wyborcze do Izby nie nadeszły. (*Słuchajcie! z lewicy.*) Może znajdą się jeszcze w namiestnictwie morawskiem. Protest przeciw wyborowi, podpisany na czele przez p. Chlumeckiego, nadszedł; ale pewnie go uważać można za załatwiony, gdyż wybór uzupełniający — co zresztą z dzienników wiadomo — już rozpisany. Protest rzeczony nie zawiera zresztą żadnego wywodu.

Na tem skończyło się posiedzenie o godzinie 2 minut 10. — Następne w piątek.

SPRAWY MONARCHII

Wiener Ztg. ogłasza wykaz obrotu pocztowych kas oszczędności za miesiąc listopad, z którego się okazuje, że w tym miesiącu było ogółem 113.361 wkładek na 784.873 zł. 14 ct. Od chwili zaś zawiązania pocztowych kas oszczędności, t. j. 12 stycznia b. r. było wkładek 1,706.369 na 7,281.432 zł. 72 ct. W listopadzie cofnięto wkładek 18.822 na 352.881 zł. 10 ct. Co się tyczy Galicyi i Bukowiny, które stanowią osobną dla siebie grupę, to kraje te wykazują w listopadzie 13.830 wkładek na 49.359 zł. 88 ct., wycofano zaś w tym miesiącu 2.142 wkładek na 23.138 zł. 61 ct.

Wykaz powyższy, pisze *Presse*, jest nowem ogniwem w łańcuchu powodzeń odniesionych przez nową instytucyę od chwili jej założenia. Powodzenia te przewyższają znacznie sukcesa uzyskane przez tego rodzaju zakłady innych krajów. Mamy wszelki powód cieszyć się z tego, gdyż nowym to jest dowodem zmysłu oszczędności ludów austryackich. Nie potrzebujemy dodawać, że znaczną część zasługi owego powodzenia przypisać należy znakomitej organizacyi i kierownictwu pocztowych kas oszczędności. Z tem większem uznaniem podnieść należy, iż dyrekcya nie zasypia na laurach, lecz przemyśliwa bezustannie nad zaprowadzeniem nowych ułatwień, któreby dały rękojmię szybkiego i mniej skomplikowanego znoszenia się publiczności z głównym zarządem. Szereg takich ułatwień został już przeprowadzony z najpomyślniejszym skutkiem, a jak się dowiadujemy, rada przyboczna pocztowych kas oszczędności ma zebrać się w tych dniach znowu celem wzięcia pod rozwagę nowego projektu dyrektora urzędu pocztowych kas oszczędności, radcy dworu dr. Cocha. Przepis ustawy pocztowych kas oszczędności postanawia, że raz w roku wszystkie książeczki, na których uwidocznione są wkładki, muszą być przesłane do głównego urzędu w Wiedniu, który zapisuje na książeczkach procenta przypadające od wkładek. Dla niejednego właściciela takiej książeczki podobna procedura jest dość uciążliwą; dlatego też, według propozycyi dyrektora głównego urzędu ma być procedura ta w ten sposób ominiętą, że z końcem każdego roku nadesłanym zostanie pocztą każdemu właścicielowi książeczki, kupon opiewający na odnośny procent. Właściciel nie tylko kupon ten przedstawić w najbliższym urzędzie pocztowym, który przypadającą na odsetki kwotę uwidoczni w książeczce.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Wniosek centrum w Izbie pruskiej).

Od początku wybuchu walki kościelnej na każdej prawie sesyi. centrum Izby pruskiej stawiało wniosek o przywrócenie trzech z konstytucyi usuniętych paragrafów, poręczających wolność i swobodę kościoła katolickiego w Prusiech. Tylko w ostatnim czasie, w toku rokowań rządu pruskiego ze Stolicą św. nie uczyniono tego, nie chcąc tamować przebiegu tychże rokowań. Obecnie gdy nastąpiła widoczna przerwa w pertraktacyach, postanowiło centrum wznowić ów wniosek i złożyło go też do biura prezydyalnego.

Wniosek ten brzmi: Izba zechce zgodzić się na projekt następującej ustawy:

Artykuły 15, 16 i 18 konstytucyi mają być przywrócone znowu w brzmieniu następującem:

Artykuł 15. Kościoły, ewangielicki i rzymsko-katolicki, jako też wszystkie inne stowarzyszenia religijne urządzają i administrują swe sprawy samodzielnie i pozostają w posiadaniu i używaniu zakładów, legatów i funduszów, przeznaczonych na cele wyznań, kultu i dobroczynności.

Artykuł 16. Znoszenie się stowarzyszeń religijnych ze swymi przełożonymi nie podlega żadnej przeszkodzie. — Ogłaszanie kościelnych rozporządzeń podległe jest tylko tym ograniczeniom, jakim podlegają wszystkie inne publikacye.

Artykuł 18. Prawo nominacyi, prezentowania, wyboru i potwierdzenia przy obsadzaniu posad kościelnych — o ile do państwa należy, a nie opiera się na patronacie lub osobnym tytule prawnym — znosimy niniejszem.

Rozporządzenie to nie stosuje się do księży wojskowych lub kapłanów, ustanowionych przy publicznych zakładach.

Jako wnioskodawca podpisany jest na pierwszem miejscu Piotr Reichensperger — dalej idą posłowie z centrum, hospitant tej frakcyi dr. Brüel, a w końcu podpisani są członkowie Koła polskiego.

(Z Serbii).

Do *Presse* donoszą, że dotychczasowe śledztwo przeprowadzone w Belgradzie i Zajczarze skonstatowało dwie niezbite okoliczności; mianowicie, że naczelne kierownictwo ruchu zbrojnego spoczywało w rękach radykalnego komitetu centralnego w Belgradzie, i że spiskowcy operujący głównie z Belgradu i Zajczaru pozostawali w zażyłych stosunkach z panslawistycznemi kołami rossyjskiemi. Jeden z przewódców radykalnych jeszcze w więzieniu belgradzkiem poczynił zeznania, które mają być wielce niemiłemi dla rossyjskiego agenta dyplomatycznego Persianiego, a listy znalezione u kilku przewódców radykalnych są nadzwyczaj kompromitujące eksmetropolitę Michała, który od chwili wybuchu powstania zamieszkał w Ruszczuku, tudzież pewną znakomitą Rossyanki przebywającą w Belgradzie, która od dłuższego czasu utrzymywała bardzo ścisłe stosunki ze stronnictwem radykalnem.

(Traktat o kanał suezki).

Marynarze angielscy a raczej stowarzyszenie tych marynarzy zawarło świeżo z Lessepsem, jako reprezentantem towarzystwa kanału suezkiego umowę, w której szło o zapewnienie większego wpływu żegludze angielskiej. Z porozumienia tego niezadowolone są najwięcej wpływu posiadające organa angielskie, jak *Times, Daily Telegraph* i *Pall Mall Gazette*. Wszystkie one podnoszą główne polityczne znaczenie kanału suezkiego i twierdzą, że w politycznym względzie nie zyskuje Anglia nic na tej nowej umowie z towarzystwem francuskiem. *Times* robi nad projektem umowy następujące uwagi: „Marynarze angielscy życzyli sobie, ażeby w celu zapewnienia większego wpływu rządowi angielskiemu, zmienić odpowiednio statut i zastrzedz paragrafem prawo głosu rządowi w towarzystwie, ale p. Lesseps odparł, że to się nie zgadza z jego zapatrywaniami. Być to może, ale mimo to, rząd angielski musi stanowczo obstawać przy tem, ażeby część jego wpływu w ten czy w inny sposób na przedsiębiorstwo kanału zrównaną została, przynajmniej z wpływem towarzystwa prywatnego. To już nie jest handlowa, ale polityczna kwestya. Będziemy jedynie tłómaczami powszechnie panującej opinii pomiędzy rodakami, jeżeli powtórzymy, że bezpieczeństwo drogi wodnej na Wschód musi być zapewnione i to zapewnione stanowczo i taki tylko może być ostateczny rezultat rokowań prowadzonych z towarzystwem przez kogokolwiek ze strony Anglii." *Daily Telegraph* wyraża toż samo przekonanie, że doszłe do skutku porozumienie pomija doniosłość polityczną, jaka od początku przywiązywana była do kanału suezkiego. *Pall Mall Gazette* robi porównanie między obecnem porozumieniem marynarzy angielskich a ministeryalną konwencyą z kanałem suezkim z dnia 10 lipca 1883 twierdzi, że projekt umowy ministeryalnej był korzystniejszy i kończy temi słowy: „Za mniej soczewicy w kształcie obniżenia należytości za żeglugę kanałową, oddają marynarze przeciwnikowi całą pozycyę w ręce. Bez protestu akceptują nieograniczoną władzę p. Lessepsa na Wschodzie. Na jedną uwagę wielkiego Francuza zgodzili się z pokorą na wszystko. Znikły wszelkie projekta o utworzeniu drugiego, konkurencyjnego kanału. Znikły wszelkie nadzieje narodu, który posiada wielki udział 44 procent w akcyach, a 83 procent ruchu dostarcza i nie ma widoków zapewnienia mu odpowiedniego udziału w administracyi na kanale."

KRONIKA

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły konwentowi Sióstr Miłosierdzia w Przeworsku, w powiecie łańcuckim, na restauracyę tamtejszego szpitala zapomogi w kwocie 200 zł.

— **C. k. Namiestnictwo** na przedstawienie pp. dr. Feliksa Hönigsmanna i Józefa Kolischera, egzekutorów testamentu Joela Biera, nadało posag z powyższej fundacyi, w kwocie 350 zł. w. a. Racheli Bier w Dryszczowie, córce Chuny i Perli małżonków Bierów.

— **Obraz Matejki w Rzymie.** Jak się dowiaduje *Czas*, ksiądz biskup krakowski otrzymał z Rzymu wiadomość, że audyencya dla deputacyi polskiej, mającej złożyć u stóp Ojca św. obraz Jana Matejki „Sobieski pod Wiedniem", naznaczoną została na dzień 16 b. m. Deputacya wyjeżdża z Krakowa w ciągu przyszłego tygodnia. Donoszą z Rzymu dalej, że obraz naszego mistrza najzaszczytniejsze znajdzie umieszczenie, za stancami Rafaela i salą Konstantyna Wgo, obok kaplicy dekorowanej przez Giotta. W deputacyi wyjeżdżają z Krakowa wraz z Matejką: hr. Stanisław Tarnowski, hr. Artur Potocki i hr. Zygmunt Cieszkowski, oraz dwóch włościan; ze Lwowa zamierza podobno wziąć udział w deputacyi książę Adam Sapieha. *Czas* sądzi, że i więcej osób przyłączy się do deputacyi, a zwłaszcza, że nie zabraknie w tak uroczystym akcie reprezentanta Wielkopolski.

— **Z Koła literackiego.** Najbliższe zebranie „Koła literackiego" odbędzie się w piątek, w nowym lokalu przy ulicy Pańskiej nr. 9, o godzinie 7 wieczorem. Na porządku dziennym: Kilka szczegółów o Franciszku Mickiewiczu, bracie poety, opowiedzianych przez naocznego świadka jego życia. — Lokal „Koła" otwarty jest w dniach zebrań literackich już od godziny 6. Karty zapraszające nie będą rozsyłane.

— **Posiedzenie Kółka nauczycieli** szkół wyższych odbędzie się dnia 8 grudnia o godzinie szóstej w sali fizyki szkoły realnej. Na porządku dziennym: 1. O niektórych uproszczeniach przy nauce fizyki, ref. prof. dr. J. Zuliński; 2. O najnowszym kierunku gramatycznym, ref. prof. R. Palmstein. 3. Luźne komunikacye.

— **Samobójstwo.** Wczoraj przybył do hotelu „Narodowego", przy ulicy Karola Ludwika, emerytowany starszy porucznik, H.... F., i zajął tamże pokój. Dziś przed południem, służba hotelowa zwróciła uwagę, że przybyły od wczoraj nie wychodził wcale z zajętego numeru, a gdy pomimo kilkakrotnych wezwań drzwi się nie otwierały, dano znać o tem policyi, na której polecenie drzwi otworzono. W pokoju leżał trup H.. F., już skostniały, a obok flaszeczka z resztką trucizny. Samobójca zostawił pismo do właściciela hotelu, w którem oświadcza, że złe stosunki majątkowe zmuszają go do odebrania sobie życia i prosi, by stosownie do jego ostatniej woli postąpiono z przedmiotami, które po sobie zostawia t. j. portretem nieżyjącego już ojca jego i różańcem, pamiątką po matce.

* **Zamach samobójczy.** Wczoraj przed południem powiesił się muzykant cywilny Z. B., 23 lat mający, bezżenny, w ogrodzie miejskiej Strzelnicy. Ponieważ jednak zwierzył się tegoż samego dnia przed swoim przyjacielem, iż przesycony życiem, popełni samobójstwo, ten ostatni przeto śledził go i dość wcześnie jeszcze odciął wiszącego. Z. B. pozostaje przy życiu, ponieważ atoli stanowczo oświadczył, że od swego zamiaru nie odstąpi, przeto odstawiła go policya na obserwacyę do głównego szpitala.

* **Skradziono** wczoraj przed godziną 6 wieczorem Esterze Werk, pod l. 4 ulica Piekarska, przez włamanie się do jej parterowego mieszkania, 200 zł. w gotówce, 12 prześcieradeł znaczonych *E. B.* wartości 20 zł., i kartę zastawniczą na złoty łańcuszek, za 38 zł. w banku hipotecznym zastawiony.

= **Aresztowano** Jana Majkrzaka, za kradzież paltota; Barbarę Panek, za kradzież dwóch butli spirytusu; Adama Nowosadę, za kradzież pierzyny, tudzież artylerzystę, Franciszka Trojera, przy sprzedawaniu erarialnego koca i uzdeczek.

— **Przed sądem** przysięgłych w Rzeszowie rozpocznie się dnia 10 b. m. rozprawa w procesie, który, ze względu na motywa zbrodni i intrygę, powszechną budzi ciekawość. Oskarżony jest bowiem majętny obywatel i przedsiębiorca tamtejszy Wolf Fröhlich, oraz niejaki Dawid Schwarz, o zbrodnię skrytobójczego morderstwa, popełnioną przez usiłowane i dokonane otrucie arszenikiem całej rodziny Fröhlichów w Głogowie.

— **W Czerniowcach** dnia 1 b. m. staraniem „Czytelni polskiej" obchodzono uroczystość Mickiewiczowską w sposób nador solenny i przy bardzo licznym udziale Polaków zarówno jak i przedstawicieli innych narodowości. *Czern. Ztg.* poświęca bardzo sympatyczny artykulik temu uroczystemu obchodowi, który się składał z odczytu p. Aleksandra Morgenbessera, oraz z części muzykalnej i deklamacyjnej, a zakończył się bankietem w hotelu „pod Czarnym orłem".

* **Zapiski policyjne.** Zgubiono: pani K. A. pularesik z bronzowej skórki z kwotą 13 zł. koło pałacu Wydziału krajowego. — Skradziono: z biura administracyi podatków, siwy sieraczkowy surdut w kratki, z czarną podszewką; kramarzowi, Mojżeszowi Katzbach, podczas noclegu w zbiorowym gościnnym pokoju zajazdu pod l. 18 ulica Żółkiewska, pugilares z kwotą 60 zł., i banknot na 5 rubli. Policya poszukuje poszlakowanego o tę kradzież Michała Dyniaka, ponieważ, nocując tam wówczas, wyniósł się niepostrzeżenie z pozostawieniem nawet własnych swoich rzeczy. Katarzynie Zajączkowskiej, słudze, skradziono 10 zł. z kufra zamkniętego, który się znajdował w przechowaniu u stróża kamienicy pod l. 33 ulica Żółkiewska, który też o tę kradzież jest podejrzany. Aresztowano: kelnera J. E., który, mieszkając wspólnie pod l. 3 ulica Grodzickich, skradł swym współlokatorom suknie, wartości 45 zł.; Kaźmierza Mandzieja i Józefa Makarewicza, wielokrotnie już karanych złodziei, za kradzież z wozu pierzyny, wartości 20 zł., oraz Antoniego Zbrońskiego, gdy ściągnął z dorożki w Rynku dwa koce.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we wsi Stoczek, pod Serockiem, w Królestwie, ksiądz Józefat Szczygielski, były dyrektor warszawskiego instytutu głuchoniemych i ociemniałych, a założyciel instytutu ociemniałych, mąż wielkiej zasługi i cnoty, przeżywszy lat 79; w Paryżu pani Vanderflied, żona znanego finansisty, a córka słynnego autora dramatycznego Mélesville'a, osobistość z tego względu budząca szersze zajęcie, że jako panna była wybraną Alfreda Musseta.

— **Cesarzowa Eugenia,** według dzienników francuskich, w tych dniach przybyć ma do Paryża, ażeby odwiedzić chorego eksministra p. Rouhera.

— **Rumuński senat** oraz Izba deputowanych uchwaliły zgodnie, ażeby zwłoki zmarłego przed kilku dniami w Paryżu byłego ministra Boerescu sprowadzone zostały do ojczyzny i uroczyście pochowane kosztem państwa. Oba te ciała parlamentarne przerwały też obrady swoje na trzy dni, na znak żałoby.

— **Pogorzało** w tych dniach miasteczko Ostrów, w Królestwie, w gubernii łomżyńskiej. Ogółem pochłonął ogień 43 budynków, a mimowolny sprawca pożaru, który zaprószył ogień od papierosa, utracił życie w płomieniach.

— **Na wyspie Ischii** znowu w nocy na 30 listopada słyszeć się dał huk podziemny, mianowicie w miejscowościach Torio i Panza. Temperatura tamtejszych źródeł mineralnych w niepokojący sposób się podwyższa.

— **Zuchwały rozbój** dokonany został w tych dniach w Marsylii. Na korytarzu jednego z domów przy ulicy Paradis, w jasny dzień zamordowany został urzędnik banku „Credit Lyonnais". Morderca zrabował swej ofierze torbę, w której się znajdowało około 30.000 franków w efektach. Policyi nie powiodło się dotychczas wyśledzić zbrodniarza.

— **Pięciu opryszków** bośniackich, którzy długi czas niepokoili okolice Bieliny, stracono przed kilku dniami w tem mieście na szubienicy. Pomiędzy straconymi znajdowali się wielokrotnie wymieniani hersztowie Bjelicz i Szolaja. Dwóch ich towarzyszów sąd doraźny skazał na kilkunastoletnie więzienie.

— **Katastrofa na morzu.** Depesza z Hamburga donosi: Parowiec angielski *Flora*, który dnia 2 b m. rano odszedł ztąd do Hull, miał pod Finkenwerder kolizyę z norweskim skunerem *Oltar*, wracającym z Batawii, skutkiem której na pokładzie tego ostatniego statku wybuchł pożar. *Oltar* zatonął, załogę jego jednak wyratowali majtkowie *Flory*, która sama uszkodzona także, musiała powrócić do przystani tutejszej. Jednocześnie parowiec francuski *Hyp* i niemiecki *Prinz Leopold* miały u ujścia Łaby kolizyę z barką hamburską *Georg Blohm*. Wszystkie trzy te statki w stanie uszkodzonym powróciły do Hamburga.

— **Ciekawą historyę** opowiada wychodzący w Chicago dziennik *Illinois Staatsztg.* Hrabia Alfred Salm, najstarszy syn księcia Fryderyka Salm, przed rokiem jako student uniwersytetu w Bonn zakochał się w córce bardzo przyzwoitego i zamożnego, ale mieszczańskiego domu. Młody hrabia był zarazem ochotnikiem jednorocznym w pułku huzarów pruskich. Nie rodzicom swoim nie mówiąc, oświadczył się o rękę owej panny, lecz ojciec tejże uczynił zezwolenie swoje zawisłem od poprze-

dniego zgodzenia się na to małżeństwo ojca konkurenta. Tymczasem książę Salm, dowiedziawszy się o tym zamierzonym mezaliansie, ani słyszeć nie chciał o daniu nań swojego przyzwolenia, a gdy nadto odjął synowi, który trwał przy swojem, środki utrzymania na stopie odpowiadającej jego stanowi, młody hrabia, w październiku roku zeszłego nagle znikł z Bonn i wszelkie poszukiwania za nim okazały się bezskutecznemi. Niedawno dopiero książę Salm otrzymał list z Chicago, w Ameryce, w którym niejaki Karol Schneider doniósł mu, że hrabia Alfred Salm mieszka w pobliżu tego miasta i bardzo nędzny prowadzi żywot. Schneider służył był z młodym hrabią, za jego pobytu w Bonn, w jednym szwadronie huzarów, a następnie spotkał się z nim znowu przy budowie kolei żelaznej Illinois pod Chicago, gdzie hrabia zatrudniony był jako prosty wyrobnik. Suknie na nim nawet były grube, jak każdego innego robotnika. Po otrzymaniu tego listu książę Salm natychmiast wyprawił plenipotenta swojego, p. Maltzahn, do Ameryki i na zaręczenie tegoż, że ojciec już wcale sprzeciwiać się nie będzie spełnieniu jego życzenia, co do poślubienia owej panny w Bonn, zgodził się młody hrabia powrócić do Europy. I wspomniony Schneider, na wyraźne zaproszenie hrabiego, powraca z nim do ojczyzny, przyjąwszy posadę w jego dobrach.

KRONIKA PROWINCYONALNA.

*** **Wypadek na polowaniu.** Podczas polowania w rewirze pławskim, w powiecie niskim, miejscowy właściciel dóbr hr. O. R. nieostrożnie spuszczając kurki u strzelby postrzelił 24letniego włościanina z pogónki, Jana Burdzę z Przyszowa, tak niebezpiecznie w głowę, że tenże w kilka dni później mimo pomocy lekarskiej życie zakończył. Dochodzenie sądowo karne jest w toku.

*** **Pod koła pociągu** dostała się przez własną nieostrożność na stacyi w Chyrowie, w powiecie staromiejskim, służąca dozorcy kolejowego, 18-letnia Anna Niżnikówna, i doznała tak ciężkiego uszkodzenia, że ją odwieść musiano do szpitala w Przemyślu. Wypadek ten jest przedmiotem dochodzenia sądowego.

*** **Szajka złodziei** niedawno usiłowała nocną porą popełnić kradzieże w kilku chatach w Artyszczowie, w powiecie gródeckim. Przepłoszona, udała się do przyległych Małkowic, gdzie jednemu z gospodarzy skradziono z niezamkniętej stajni parę koni wartości 160 zł. Jednocześnie dwaj złoczyńcy, należący jak się zdaje, do tej samej szajki, próbowali w jednej z chat dokonać rabunku a zaskoczeni przez straż nocną, dali uciekając dwa razy ognia i postrzelili strażnika w plecy tak ciężko, że musiał być oddany do szpitala. Skradzione konie odszukano nazajutrz w lesie pod Kiernicą, o zajściu zaś c. k. sąd niezwłocznie został uwiadomiony.

Notatki literacko-artystyczne.

(s) **Czynna księgarnia** p. F. Hoesicka w Warszawie od lat kilku zaledwie zajmuje się wydawnictwami dla dzieci, a pomimo to dziełka przez nią edytowane stanowią już dziś dużą bibliotekę, bardzo urozmaiconą. Powiększa się ona corocznie w obecnej porze, a każdy jej nowy nabytek sympatycznie witanym bywa w kółkach rodzinnych. Bogaty księgozbiór o którym tu wspominamy, nosi tytuł „Biblioteki illustrowanej“. Poświęcony młodzieży i dzieciom wyróżnia się wśród powodzi gwiazdkowych wydawnictw doborową treścią, oraz staranną i wykwintną formą zewnętrzną. Nic tu nie jest pominiętem, a typograficzna i illustracyjna strona współzawodniczy o lepsze z sumiennością przedmiotu. Mamy tu obecnie przed sobą kilka najnowszych książeczek. „Rok dziecinny“ z kolorowanemi obrazkami i zgrabnym wierszowanym tekstem, Maryana Gawalewicza. „Wieki średnie w obrazkach“ stanowiące drugi tom większej całości, mieszczą w sobie życiorysy, podania i fakta dziejowe przystępnie opracowane przez p. Zajączkowską podług dzieła Grubego. „Tuzin komedyjek„ przez Leopolda Swiderskiego, w których sympatyczny autor „Jesieni“ składa dowody znajomości serc młodych i dziecinnego światka. „Marya“ Malczewskiego — to arcydzieło poezyi naszej—przyozdobione ładnemi rycinami Wojciecha Gersona, stanowić może nawet bardzo miły podarek noworoczny dla dorosłych. „Polowanie na wieloryby“ podług Mayne-Rejda, w przekładzie nieodżałowanego Wł. L. Anczyca, jest zajmującym opisem przygód i zdarzeń morskich. Wreszcie „Powieści dla Helenki“ przez Zofię z Rymanowa, przypominające tytułem nieprześcignione dotąd w naszej literaturze dziecinnej „Wiązanie“ pani z Tańskich Hoffmanowej, nie tracą na tem przypomnieniu. W miłej książeczce znajdujemy bowiem szlachetność myśli i pełną prostoty poprawność stylu. Słowem tegoroczne wydawnictwa p. Hoesicka zasługują jak i większość dawniejszych, na szczerą pochwałę i rozprzestrzenie, czego im życzyć nawet nie potrzeba, bo sądząc z lat ubiegłych, znajdą je niezawodnie.

* * *

(s) **Hajoty** (Heleny Janiny Boguskiej) „Nowelle“ rozrzucone po pismach tygodniowych miesięcznikach i odcinkach dzienników, ukazały się obecnie w wydaniu zbiorowem nakładem księgarni p. Teodora Paprockiego Ski w Warszawie. Młoda a utalentowana ich autorka, codziennie zdobywa sobie szersze uznanie u krytyki i czytelników polskich. Jej wdzięczne utwory, chociaż noszące na sobie dość często chachter chwili bieżącej, właściwy fejletonom dziennikarskim, z prawdziwą przyjemnością dają się odczytać powtórnie, wyróżniają się bowiem z pośród tuzinkowych fabrykatów dzisiejszych, piękną wytwornością formy, która dziełom literackim trwałą zapewnia przyszłość. „Dzień zaduszny Adamka“ „Szkice kąpielowe“. „W porę“, „Wachlarz“, „Nasza lampa“ i „Dzwonek“ to rzewne, a naprzemian satyryczne trochę a nawet humorystyczne, tchnące to poezyą, to wcale udatną charakterystyką, czytają się jednym tchem od początku do końca, a po przeczytaniu jednakże nie tracą na wartości, gdyż z rozkoszą powrócimy do nich nieraz jeszcze Po kilku latach, otrząsnąwszy je z pyłu bibliotecznego, weźmiemy się znowu do miłej lektury i przekonamy się niezawodnie, że nie straciły na świeżości. Faktura artystyczna nadaje im tę świeżość nieprzemijającą.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Uwagi o gospodarstwie naszem.

Urządzenie gospodarstwa: gospodarstwo forsowne, melioracye.

(Ciąg dalszy.)

Co do korzyści drenowania posłuży następny przykład:

W Górze Ropczyckiej, w powiecie ropczyckim, z pola drenowanego zebrano buraków 234 centnarów metrycznych z hektara, z pola zaś niedrenowanego 110 centn. metr. z hektara; zatem wypada na korzyść drenowania o 124 centn. metr. buraków na hektarze*).

Pomimo tak widocznych zysków, przestrzeń ról udrenowanych, w stosunku do tych, które potrzebują takich melioracyj, jest bardzo niewielka, co pokazują następujące cyfry.

Drenowanych pól znajduje się:

	hekt.
w pow. krakowskim i chrzanowskim	193
„ pagórków zachodnich . . .	1370
„ na zachodnim stoku Karpat .	821
„ na wschodnim „ „ .	117
„ nad brzegami Sanu i Dniestru	447
„ wyżyny lwowskiej . . .	16
„ Podola i Pokucia	499
Ogółem odrenowano pól hekt. .	4336

czyli na 857 hektarów roli pod pługiem znajduje się 1 hektar pól drenowanych, a w stosunku do ogólnej przestrzeni ziemi wypada 1 hektar na 1797 hektarów.

Obliczając koszta drenowania na 1 hektar po 85 złr. przeciętnie — ogółem na wydrenowanie pól wydała Galicya 368.560 złr.

Oprócz drenowania, przeprowadzono także w niektórych miejscowościach nawodnienie i osuszenie pól i łąk, a mianowicie:

	hektarów łąk	pól
w pow. krakowskim i chrzanowskim . . .	337	—
„ na Powiślu	1487	—
„ pagórków zachodn. .	45	18
„ zach. stoku Karpat .	281	281
„ wsch. stoku Karpat .	281	—
„ nad brzegami Sanu i Dniestru	3657	256
„ wyżyny lwowskiej . .	1344	46
„ nad brzegami Bugu .	818	33
„ Podola i Pokucia . .	254	466
Ogółem nawodniono .	21.887	1.100

Do cyfry tej doliczono także osuszenie lasów i pastwisk. Obliczając po 18 złr. na hektar, jako przeciętną kosztów wydanych na te melioracye — otrzymamy na nawodnienie 393.966 złr. a na osuszenie 19.800 złr. — razem 413.766 złr.

Wszystkie melioracye razem stanowią przestrzeń 27.323 hektarów.

Pozostaje jednak do zrobienia o wiele więcej — nie licząc pól, które są pod pługiem i potrzebują drenowania i osuszania. Przestrzeń bagien, moczarów, zamokłych pastwisk i lasów jest taka:

	hekt.
W pow. krakowskim i chrzanowskim	236
„ na Powiślu	5618
„ pagórków zachodnich . . .	1370
„ na wsch. stoku Karpat . .	66
„ nad brzeg. Sanu i Dniestru	12.303
„ wyżyny lwowskiej . . .	29.472
„ nad brzegami Bugu . . .	25.281
„ Podola i Pokucia	38.610
Ogółem	117.195

*) Wiadom. statyst. r. 1880 str. 166.

Cyfra ta jednak jeszcze nie oznacza dokładnie przestrzeni nieużytecznej, bo nie ze wszystkich miejscowości nadesłano dokładne obliczenia — tak n. p. w powiecie myślenickim jedna trzecia część powiatu wymaga osuszenia drenami lub krytemi rowami; z powiatu gorlickiego piszą, że niezbędną jest regulacya rzeki Ropy, która tysiące hektarów najpiękniejszych równin zamienia w jałowe nieużytki — ile zaś jest tych tych tysięcy, o tem nie piszą. Podział ogólnej przestrzeni ziemi, na role, łąki, pastwiska, połoniny, stawy i moczary, lasy i nieużytki, także nas nie nauczy, ile hektarów potrzebuje melioracyi, bo we wszystkich tych działach znajdują się przestrzenie potrzebujące ulepszeń, a odchodzi także pewna przestrzeń, z której nic zrobić nie można.

Jakkolwiek cyfra 117.195 hektarów, bagien i moczarów jest wielką, to jednak jest jeszcze małą w porównaniu z cyfrą rzeczywistą ziemi, potrzebującej melioracyi. Wszak Naddniestrzańskie moczary od Sambora po Niżniów w połączeniu z moczarami nad Pełtwią i Bugiem i Małnowskiemi błotami nad Sanem i Wisznią zajmują 353.983 hektarów — obliczając po 60 złr. za hektar — wypada 21,938.280 złr.

Z dziesięciu hrabstw, stanowiących część wschodnią Anglii, trzy ostatnie, a mianowicie hrabstwa Cambridge, Huntingdon i Lincoln składają krainę osobną — krainę bagnisk. Rzuciwszy okiem na mapę Anglii, widzimy na północ Norfolku wielką zatokę znacznie wchodzącą w głąb lądu, którą nazywają wash, czyli bagnem. Dokoła tej błotnistej zatoki rozciągają się niziny, zwykle wodami pokryte. Otóż te bagniska, niegdyś zupełnie bezludne, są dziś jedną z najżyźniejszych części Anglii. Położone naprzeciw Holandyi, zostały one, podobnie jak tamta, osuszone i ustalone tamami; cała przestrzeń tych trzech hrabstw wynosi około miliona hektarów; bagniska właściwe zajmują blisko trzecią część. Roboty około osuszenia tych okolic, rozpoczęte przez Rzymian, prowadzone były w wiekach średnich przez zakonników. W początkach XVII stulecia jeden z Bedfordów zawiązał spółkę do dalszego prowadzenia robót, i otrzymał przywilej na przestrzeń 40.000 hektarów. Od tego czasu przedsiębiorstwo nie ustawało. Wiatrakami i maszynami parowemi, wielkim kosztem stawianemi, poruszają się pompy; ogromne rowy, niespożyte tamy dopełniają dzieła. Kraj z wody wydobyty, poprzeżynanym jest we wszystkich kierunkach drogami i kolejami żelaznemi; pobudowały się miasta i folwarków bez liku, a grunta zalane, niegdyś nic nie rodzące, wydzierżawiane są dziś po 75—100 fr. za hektar.

Takichto rewolucyj dokonywują Anglicy; robią wiele, robią ciągle, lecz po swojemu spokojnie; przedsiębiorą tylko to co możliwe i pożyteczne ale też doszli do kolosalnych rezultatów. Wprawdzie tam słuchają głosu swych mędrców a krytyczne poglądy Burkl'a, Buck'a i innych na każde ekonomiczne rewolucyjne wstrząśnienie, noszą ustawicznie w pamięci i wykonywują w życiu. (C. d. n.)

STANISŁAW SKRZYŃSKI.

Wiedeń, 1 grudnia.

(Korespondencya *Gaz. Lwowskiej.*)

(Dokończenie.)

Przechodząc do dokonanych już zmian taryfowych i t. p., zapisujemy naprzód, że dla galicyjskiego-południowoniemieckiego ruchu towarowego (*Galizisch-Süddeutscher Güterverkehr*) weszła w życie taryfa wyjątkowa dla konopi i pakuł, przesyłanych w ilości co najmniej 50 centnarów metrycznych na wagon i list frachtowy z stacyj Barszczowic, Borkow wielkich, Gródka, Sądowej Wiszni, Zborowa, Złoczowa i Tarnopola do Bawaryi, Wirtembergii i Badenii, tudzież do stacyj kolei Vorarlberskiej.

Normy taryfowe w dodatku I z dnia 20 października r. b. do zeszytu 1go taryfy galicyjsko-północnoniemieckiego ruchu zbożowego (*Galizisch-Norddeutscher Getreideverkehr*), mianowicie w pozycyi II tabel taryfowych *sub 1* dla zboża i *sub 2* dla otrąb pochodzenia rossyjskiego, idących z Podwołoczysk *transito* do niemieckich stacyj portowych, doznały podwyższenia o $^{3}/_{100}$ marki na centnarze metrycznym, czyli o 3 marki na 100 centnarach. Podwyższenie to wejdzie w życie dnia 1 stycznia r. 1884.

Kolej Karola Ludwika nadaje refakcyę dla przewozu siana i słomy z wszystkich jej własnych stacyj do Krakowa, jeżeli się zapłaci za ładunek, równający się wypisanej na wagonie liczbie największego obciążenia i jeżeli nadawca, a względnie odbiorca sam postara się o naładowanie i złożowanie. Refakcya służy co najdalej na czas roku, wynosi zaś różnicę między normami części II własnej taryfy lokalnej a normą ustanowioną dla refakcyi po 0·16 centa od centnara metrycznego i kilometra z dopłatą manipulacyjną po 4 centy od centnara metrycznego. Starający się o refakcyę powinien składać co miesiąc oryginalne recepisy nadawcze, wystawione na swoje imię jako odsyłającego.

Kolej Przemysko-Łupkowska i Naddniestrzańska nadają refakcyę dla przewozu drzewa do kopalń borysławskich z stacyj Chyrowa, Fulsztyna. Nadyb i Starzawy w ilości co najmniej 1000 tonów (20.000 centnarów metrycznych) aż do dnia 31 grudnia r. 1884. Refakcya wynosi dla Chyrowa $8^1/_2$ centa od centnara metrycznego, dla Fulsztyna $9^1/_5$ ct., dla Nadyb 8·78 ct, dla Starzawy 6·79 ct. Przedłożyć należy oryginalny recepis nadawczy najdalej do dnia 31 marca r. 1885.

Oferty rozpisują: Kolej Lwowsko-Czerniowiecka na dostawę gotowych przyodziewków służbowych na r. 1884, albo i na dłużej. Oferty ostemplowane należycie składać w Wiedniu lub w Lwowie do dnia 17 grudnia r. b. z kaucyą w wysokości 5 prct. wartości dostawy, gdzie też poznać można wzory przyodziewków i bliższe warunki — Kolej Północna rozpisuje ofertę na dostawę twardego i miękkiego drzewa budulcowego i porządkowego na rok do końca marca r. 1884 do końca marca r. 1885. Oferty ostemplowane (50 ct.) z napisem: *Offert auf Bauholz*, alb: *Offert auf Zeugholz* składać do dnia 14 grudnia w biurze protokółu podawczego na dworcu w Wiedniu.

Aby wyczerpnąć notatki z ostatnich dni dziesięciu, zaznaczamy fakt szybkiego postępu budowli kolei Poleskiej, z Rowna do Wilna, mającej dla Rossyi znaczenie prawie wyłącznie strategiczne, dla nas jednak wygodnej głównie dla tego, że komunikacya kolejowa wschodniej części Galicyi z okolicami, które nowa kolej ta w prostej niemal linii przerzyna, nie będzie już prowadziła okolistą drogą na Kraków i Warszawę.

Nakoniec mamy do zapisania rozporządzenie generalnej dyrekcyi kolei Karola Ludwika, które zadowoleniem witamy jako pierwszy, a odrazu stanowczy krok ku zerwaniu z systemem protekcyjnym w karyerze urzędniczej i wpojeniu zdrowszych pojęć o samodzielności, zdolności i pracowitości indywidyalnej. Rozporządzenie to, wydane dnia 20 listopada r. b. do dyrekcyi ruchu we Lwowie, jest ważnym aktem dla wszystkich urzędników rzeczonej kolei, jak niemniej dla osób, które podejmują się orędownictwa protekcyjnego, podajemy je w całości, aby i jedna i druga strona dowiedziały się jak orędownictwo to jest przyjmowane i jak w ręcz przeciwny może mieć skutek, niż się zamyślało. Oto jego brzmienie:

„W ostatnich czasach rozliczne czynione usiłowania, żeby drogą protekcyi wpłynąć na generalną dyrekcyą co do osobistych spraw urzędniczych. Dla tego widzę się na nowo zniewolonym poddać to własnemu zastanowieniu urzędników kolei Karola Ludwika, czy sami uznać mogą za rzecz właściwą, żeby tego, kto w jakibądź sposób potrafi zjednać sobie rekomendacyę osoby trzeciej, faworyzować z krzywdą tych, którzy nie mają szczęścia cieszyć się tak zwanemi wielce w pływowemi znajomościami. Zadając sobie to pytanie, panowie urzędnicy może sami przyjdą do przekonania, że już sam akt protekcyi musi sprawiać wrażenie, iż protegowany poczuwa się do braku zdolności i pilności. a spodziewa się awansu i t.p. jedynie dla wpływowego orędownictwa. Dla tego niech wiedzą panowie urzędnicy, że skutek protekcyi jest głównie ten, iż musze decydować się na niekorzyść zamierzonej protekcyą względności“.

Sądzimy, że po takiem *dictum acerbum* nikt już nie podejmie się orędownictwa protekcyjnego.

JÓZEF GLINKIEWICZ.

OSTATNIA POCZTA

Według dotychczasowych dyspozycyj, Dwór Najwyższy zabawi do 22 b. m. w Gödöllö., poczem przeniesie się do zamku cesarskiego w Wiedniu. Najj. Pan jednak nieco wcześniej przybędzie do Wiednia. Święta przepędzi Dwór Najw. w rezydencyi wiedeńskiej. Po Nowym Roku Najj. Państwo mają się udać na czas krótki do Pesztu. Również Najd. Cesarzewiczostwo, którzy wraz z Najd. Arcyksiężniczką Elżbietą przybyli wczoraj z Laksenburgu na mieszkanie do zamku cesarskiego w Wiedniu, zamierzają po Nowym Roku udać się na krótki pobyt do Pesztu.

Nowo mianowany ban kroacki hr. Khuen-Hederváry złożył przedwczoraj w Peszcie przysięgę w ręce Najj. Pana. Uroczystemu temu aktowi towarzyszyli prezes

gabinetu Tisza, minister br. Orczy i generał-adjutant generał broni Mondel. O godzinie 10 przed rozpoczęciem ogólnych posłuchań był nowy ban na dłuższem prywatnem posłuchaniu u Najj. Pana.

Izba deputowanych Rady państwa odbędzie jutro drugie posiedzenie Na porządku dziennym znajduje się pierwsze czytanie wniesionych przedwczoraj przedłożeń rządowych i sprawy bieżące.

Wczoraj zebrała się już komisya budżetowa, a w tych dniach zbiorą się komisye prawnicza i karna.

Na wczorajszem posiedzeniu komisyi budżetowej oświadczył dep. Plener w imieniu swych politycznych przyjaciół, iż ze względów politycznych nie mogą przyjmować na siebie nadal budżetowych referatów. Ponieważ zapatrywania przewodniczącego hr. Hohenwarta nie zgodziły się z zapatrywaniami dep. Plenera, czy na usuwanie się od referatów przepisy regulaminu dozwalają, przeto zarządził przewodniczący nad tą sprawa głosowanie. Komisya, większością głosów, podzieliła zapatrywania dep. Plenera. W skutek tego odłożono rozdzielenie referatów.

Koło polskie nie miało jeszcze dotychczas posiedzenia. Według *Trübine* nowy poseł kołomyjski rabin Bloch prosił o przyjęcie go do Koła. W Izbie p. Bloch zajął miejsce na ławach polskich.

Na przedwczorajszem posiedzeniu klubu czeskiego przyjęci zostali do grona klubowego nowo wybrani deputowani Samec, Hlavka i Sulc. Posłowie młodoczescy Gregr i dr. Haller prosili również przewodniczącego dr. Riegera o przyjęcie ich do klubu, dr. Rieger jednak oświadczył, że podanie musi być wniesionem pisemnie do klubu, który poweźmie następnie odpowiednią uchwałę. Deputowani Samec, Adamek i dr. Trojan oświadczyli, że wystąpią z klubu, gdyby do niego nie przyjęto dwóch wzmiankowanych posłów.

Klub prawego centrum obradował przedwczoraj pod przewodnictwem hr. Hohenwarta nad programem prac Rady państwa. Przebieg dyskusyi w tym klubie pozwala domyślać się, że rząd wniesie na bieżącej sesyi projekta ustawy o organizacyi pospolitego ruszenia (*Landsturm*) i o prawie sukcesyi przy gruntach włościańskich. Klub postanowił przedłożenie o zabezpieczenie robotników przekazać komisyi przemysłowej.

Tribüne dowiaduje się, że deputowani ks. Jerzy Lobkowitz, dotychczasowy pierwszy wiceprezydent Izby deputowanych, i poseł baron Pfeill zamierzają wkrótce złożyć swoje mandaty. Powodem tego ma być ta okoliczność, że ks. Lobkowitz został mianowany marszałkiem czeskim, zaś Pfeill wszedł do czeskiego wydziału krajowego. Deputowani ci prosili wprawdzie tylko o dłuższy urlop, nie ulega jednak wątpliwości, że nie powrócą już na swoje stanowiska do Wiednia.

Na wspólnych konferencyach ministeryalnych, odbytych niedawno w Peszcie, zajmowano się także, jak wiadomo sprawą budowy kolei żelaznej Munkacz-Stryj. Wiadomo dalej, że parlament austryacki na podstawie projektu generalnego zezwolił na budowę przestrzeni austryackiej Stryj-Beskid, otrzymawszy poprzednio od rządu węgierskiego przyrzeczenie, iż w sejmie peszteńskim zostanie przedłożony projekt budowy przestrzeni węgierskiej Beskid-Munkacz. Jak donosi *Fremdenblatt* tak w Wiedniu jak i w Peszcie pracują generalne inspekcye nieprzerwanie nad projektami szczegółowemi, a w Munkaczu instalowanem już zostało kierownictwo budowy. Najważniejszym przedmiotem budowlanym jest tunel, który ma przeciąć Beskidy. Długość tego tunelu wyniesie 1700 metrów, z czego przypadnie 700 metrów na przestrzeń austryacką, a 1000 na węgierską. Prace przygotowawcze postąpiły już tak daleko, że na wiosnę będą mogły rozpocząć się roboty około tego olbrzymiego dzieła. Nowej linii przypisują wielką doniosłość strategiczną obok tego zaś przyczyni się ona znakomicie do wyeksploatowania bogactw krajowych, przedewszystkiem zaś ogromnych lasów, które dotychczas, z powodu braku środków komunikacyjnych, nie mogły być należycie wyzyskane.

Korespondent warszawski *Czasu* zapewnia, że bezpodstawnemi są wszystkie doniesienia o blizkiem zamianowaniu Apuchtina cywilnym gubernatorem Królestwa Polskiego.

Nowoje Wremia i *Mosk. Wiedom.* Katkowa, przyniosły w ostatnich numerach równocześnie korespondencye, oskarżające namiętnie duchowieństwo katolickie o przekroczenia zakresu swojej władzy Obydwa wzmiankowane organa ubolewają głęboko w odnośnych artykułach nad zawarciem ugody pomiędzy państwem rossyjskiem a Kuryą rzymską, która to ugoda działa ujemnie na stanowisko Rossyi w prowincyach polskich.

Według depeszy w *Wiener Allg Ztg.* członków nowej instytucyi doradczej, która ma się nazywać Izbą bojarów, mianować będzie sam car.

Korespondent petersburski do berlińskiej *National Ztg.* telegrafuje, że mimo zaprzeczeń pewnych dzienników, komisya mająca wypracować statut dla rossyjskiego państwa, coś w rodzaju konstytucyi, już jest mianowaną i w skład jej wchodzą następujące osobistości: W. książę Konstanty jako przewodniczący, hr. Loris-Melikow, były minister wojny hrabia Milutin, były minister spraw wewnętrznych hr. Wałujew, hrabia Tołstoj prokurator synodu Pobiedonoscew, tajny radca Katkow i tajny radca Abaza. W skład komisyi wchodzą tedy osobistości należące do wręcz przeciwnych sobie obozów, reakcyoniści czystej wody i przyjaciele reform.

Wczorajsza nasza depesza prywatna podała bliższe szczegóły o tym statucie i sprowadziła do właściwej miary jego znaczenie.

Cesarzewicz niemiecki ma dłużej zabawić w Hiszpanii niżli zamierzał pierwotnie. Depesza z Barcelony donosi bowiem, że przybędzie tam dopiero 14 lub 15 b. m.

Według depeszy z Rzymu do *Pol. Corr.* w tamtejszych dobrze poinformowanych kołach uważają za rzecz pewną, że król Alfons złoży wkrótce wizytę królowi włoskiemu.

Z Paryża nadeszły w dniu wczorajszym dwie sprzeczne depesze w sprawie zatargu francusko-chińskiego. Podczas gdy telegram biura korespondencyjnego zapewnia, że poseł Tseng nie wręczył Ferryemu żadnej odpowiedzi swego rządu, prywatne depesze do wszystkich dzienników zagranicznych zawierają doniesienie że margrabia Tseng przedstawił Ferryemu ostateczne warunki rządu chińskiego. Główne punkta tych warunków byłyby następujące. Neutralizacya rzeki Czerwonej aż do Sontayu. policyę wodną wykonywałaby Francya, której Chiny chcą przyznać wązki pas terytoryum na lewem wybrzeżu wspomnianej rzeki. Francyi wolno mianować swoich konsulów w Sontay, Bakninh i Honghoa i dla opieki nad nimi utrzymywać w odnośnych miastach swoje załogi; prawa tego nie przyznałyby Chiny żadnemu innemu mocarstwu. Anglia ma zalecać bardzo gorliwie przyjęcie tych propozycyj.

Wiadomość powyższa znajduje poniekąd potwierdzenie w innym telegramie paryskim w *Neue fr. Presse*, który mówi: „W kołach parlamentarnych utrzymuje się przekonanie, że kroki nieprzyjaźne Courbeta w Tonkinie doznają pewnej zwłoki, jeżeli, jak dotychczas, utrzyma się zwrot bardzo pokojowy w całej sprawie zatargu.“ W podobnem świetle przedstawia rzecz i korespondent paryski w *Polit. Corresp.*, nadmieniając, że margrabia Tseng w stosunkach do dyplomacyi francuskiej okazuje więcej pojednawczości i że odwołał stanowczo swoje przygotowania do wyjazdu z Paryża.

Księga Żółta, zawierająca wszystkie akta sprawy tonkińskiej i rokowań z Chinami, która miała być wczoraj rozdana Izbie, składa się z dwóch tomów, z których każdy obejmuje po 400 stronic.

Journal de St. Petersbourg zaprzecza wiadomości, jakoby przewidywana wojna pomiędzy Francyą a Chinami wywołała głębokie wrażenie w Petersburgu.

Berliński korespondent *Standarda* zapewnia, że odmowa niemieckiego ministra wojny przyjęcia udziału w uroczystości chrztu trzeciej korwety chińskiej, zbudowanej w Szczecinie, uważaną jest za nowy dowód, iż Niemcy pragną zachować zupełną neutralność w tem wszystkiem, co dotyczy spraw chińskich.

Władze policyjne w Paryżu zarządziły środki ostrożności przeciw zaburzeniom, mogącym wyniknąć z zapowiedzianej na piątek demonstracyi anarchistów paryskich. Komitet anarchistów zaprojektował i postanowił wykonać projekt tłumnego zgromadzenia na placu giełdy, w celu dania wyrazu niechęci dla „nikczemnego kapitału“. Oprócz tego komicznego postanowienia, zawiera program, czy rozkaz dzienny anarchistów inne jeszcze punkta do wykonania w dniu wyżej oznaczonym, świadczące jedynie o wielkiej aberacyi umysłowej autorów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 6 grudnia. (*Tel. pryw.*) W klubie zjednoczonej lewicy podniesiono projekt powiększenia liczby członków biura, z pięciu na siedmiu. Przedwczoraj już dep. Skene przedłożył klubowi odpowiedni wniosek, który podobno został przyjęty. Jak mówią, wybór padnie na dr. Plenera i dr. Rechbauera. Klub dalej zgodził się na to, aby dr. Rechbauer wniósł interpelacyę z powodu rozporządzenia p. ministra sprawiedliwości, wydanego w sprawie adjunkta sądowego Rothschedla.

Dep. Schwab miał dalej zapowiedzieć wniosek. wzywający rząd, aby przy rokowaniach z koleją północną (cesarza Ferdynanda) starał się o przestrzeganie ile możności zwierzchnictwa państwowego w kwestyi taryf.

Klub czeski wybrał do biura zeszłorocznych członków; do komisyi wykonawczej prawicy wybrano również z klubu czeskiego tych posłów, którzy zasiadali już w niej w sesyi ubiegłej.

Kilkogodzinna żywa dyskusya wywiązała się nad sprawą przyjęcia do klubu młodoczeskich deputowanych Hellera, Tilschera i Gregra. Rozprawy ukończyły się na tem, że przyjęto Hellera i Tilschera, Gregrowi dano odmowną odpowiedź.

Peszt, 6 grudnia. Izba deputowanych 196 gł. przeciw 125 głosom przyjęła w dyskusyi ogólnej przedłożenia podatkowe.

Komisya Izba magnatów przyjęła bez zmiany w rozprawach szczegółowych przedłożenie o małżeństwach pomiędzy żydami a chrześcianami.

Linia Nowy Sadec-Zemlin została już komisyjnie zbadaną i oddaną będzie d. 10 b. m. na publiczny użytek.

Berlin, 6 grudnia. Izbie deputowanych został już przedłożony wniosek o zaprowadzenie tajnego głosowania przy wyborach do sejmu i rad komunalnych. Minister Puttkamer wystąpił stanowczo przeciw temu wnioskowi, kładąc na to nacisk, że nie ziściły się bynajmniej nadzieje, jakie pokładano w tajnem głosowaniu do parlamentu niemieckiego. Zachodzi nawet pytanie, czy skutkiem tego rząd nie przedłoży radzie związkowej wniosku o zupełne uchylenie tajnego głosowania przy wyborach do parlamentu.

Petersburg, 6 grudnia. Doniesienie dzienników o zbiorowem pośrednictwie mocarstw w sprawie tonkińskiej jest, według zapewnienia kół dobrze poinformowanych, zupełnie nieuzasadnionem.

Wobec doniesienia *Agence Havas* oświadcza *Journal de St. Petersbourg*, że nic tam nie wiedzą o jakimkolwiek udziale floty rossyjskiej w ruchach na wodach chińskich.

Ten sam organ zapewnia, że omawiany przez dzienniki projekt politycznej organizacyi podatków wcale nie istnieje, dlatego też bezpodstawną jest wiadomość o złożeniu komisyi dla zbadania wrzekomego projektu.

Paryż, 6 grudnia. *Paris Journal* zaprzecza, jakoby rząd przesłał admirałowi Courbetowi rozkaz do wstrzymania marszu i ograniczenia się na defensywie.

Liberté donosi, że lord Granville miał oświadczyć ambasadorowi Tsengowi, iż gdyby Chiny nie chciały poczynić Francyi istotnych ustępstw, Anglia pozostawi Francyi najzupełniejszą swobodę działania.

Patrie zapewnia, iż w dzielnicach, zamieszkałych przeważnie przez ludność skrajnych zapatrywań, znaleziono plakaty wzywające robotników do wzięcia udziału w piątkowym meetingu na placu giełdowym.

Madryt, 6 grudnia. Ułożone na radzie ministeryalnej orędzie królewskie podnosi potrzebę zaprowadzenia ogólnego prawa głosowania i przeprowadzenia pewnych reform w konstytucyi.

Londyn, 6 grudnia. Z Sidney donoszą: Konferencya reprezentantów kolonij brytyjskich w Australii uchwaliła aneksyę tych części Nowej Gwinei i wysp sąsiednich, których nie zareklamowała Holandya. Konferencya uchwaliła zarazem poczynić odpowiednie kroki, w celu podjęcia wspólnej akcyi dla uzyskania potrzebnych do tego funduszów, i zaprotestowała równocześnie przeciw deportowaniu francuskich przestępców na wyspy Spokojnego morza. W myśl uchwały Anglia ma poczynić w tej mierze przedstawienia rządowi francuskiemu.

Nowy Jork, 6 grudnia. Telegram *Heralda* z Honkonu donosi, że generał Panlg (?) w Kantonie zawiadomił wszystkich cudzoziemców, że gdyby w czasie ewentualnej wojny z Francyą, zagraniczne okręta i towary poniosły jakiekolwiek straty, poszkodowani mają się udać do Francyi z pretensyami o wynagrodzenie szkód.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 5go grudnia 1883. godz. 1, min. 42. Losy kredytowe 64·80, Węg. akcye kredyt. 279·25, Akcye anglo-austr. 107·50, Akcye banku Union 106·80, Akcye kolei Karola Ludwika 286·50, Akcye kolei północnej 246·50, Akcye kolei południowej 139·20, Akcye kolei Alföld 166·—, Akcye kolei Elżbiety 311·60, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 167·25, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 145.—, Wiedeńskie losy 124·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 96·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·50, Losy regulacyi Cisy 110·20, Losy tureckie 20·50, Węgierska renta 87·32. Akcye banku związkowego 103·50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·17 3/4, Węgierskie losy, 114·25, Marka niemiecka —.—, Usposobienie chwiejne.

Wiedeń, 5go grudnia 1883, godzina 5 min. 34. Akcye kredytowe 282·10, Anglo-Austr. —.—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. 289·—, Południowa —·—, Renta papierowa 79·12, Galicyjskie listy zastawne 101·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 100·50, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·58 1/2, Rubel pap. —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 6go grudnia 1883, godzina 10 min. 34. Akcye kredytowe 282·60, Anglo-Austr. 107·50, Unionbank 107·—, Kolej Karola Ludw. 289·75, Południowa 139·75, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —.—, Galicyjskie obligacye indemnizacyne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9·58 1/2. Rubel papierowy 1·17 1/2. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 5 grudnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10·25 do 10·60 zł., żyto —.— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł. owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 31 75 do 32·— zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 10.04 do 10.06 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— d. —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (maj—kwiec) 180·50 [illegible] żyto —·— m., spiritus 48·30, [illegible] rzepakowy 65·10 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepak —·—. Paryż: mąki [illegible] kilogr. 54 50 fr., olej rzepakowy 77·25 fr., spiritus — f. Wrocław: Pszenica —·— żyto [illegible] owies —·—, spiritus —·—, kukurudza [illegible] Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Od ekspedycyi.

Do dzisiejszego numeru dołącza księgarnia J. M HIMMELBLAUA w Krakowie prospekt dzieł na premie i nagrody dla dzieci i młodzieży.

Pociągi kolejowe.

Od 1 czerwca 1883
podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min. 35 rano pociąg lokalny.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 31 wieczór pociąg mięszany.

Do Stanisławowa: na Stryj, rano o godz 7 min. 5 pociąg mięszany; wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 11 min. 20 przed południem pociąg lokalny Lwów-Szczerzec.

Do Podwołoczysk: z dworca Podzamcze, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 4 po południu i o godz. 11 wieczór pociąg mięszany.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny; o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min 40 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 min. 54 wieczór pociąg lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min. 30 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 5 rano i o godz. 4 min. 16 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 17 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 2 min. 31 rano i o godz. 3 min. 48 po południu pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa: na Stryj, rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mięszany i o godz. 1 min. 53 po poł. pociąg lokalny Szczerzec-Lwów.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 30 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany;

NADESŁANE.

Wszystkie księgarnie otrzymały na skład kalendarze **Haliczanin i Noworocznik Szczutka** na rok 1884.

Przyjechali do Lwowa
dnia 6 grudnia 1883.

Hotel Georgea

Pp. H. Mierzeński z Dembowiey. W. Morawski z Wiednia. E. Matuszewicz z Podola ross. S. Augustynowicz z Szeptyc. J. Felgenhauer z Wiednia.

Hotel Europejski

Pp. Adolf Udrycki z Mostów. Aleksander Udrycki z Mostów. W. J. Heyman z Wiednia. F. Vogel z Wiednia. J. L. Kratter z Czerniowiec. A. hr. Krukowiecki z Aksmanic.

Hotel Warszawski

Pp. P. Łastowiecki z Krakowa. T. Barbaszewski z Jasionowa.

Hotel Angielski.

Pp. A. Agopsowicz z Korolówki. A. Lubieniecki z Paryża. K. Skirmunt z Litwy. F. Handorf z Jaworzna.

Odjechali ze Lwowa

Pp. Książe S. Lubomirski do Brodów. R. hr. Łubieński do Babic. W. Tchórznicki do Pohorylec. A. Czajkowski do Krakowa. A. Rakowski do Przemyśla. J. Rakowski do Hermanowic. P. Chrzanowski do Podhorzec. J. Chyliński do Buska.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie)
z dnia 6 grudnia 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 729.08mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy —4.1°C. Psychrometr wilgotny —4.8°C. Prężność pary 3.1mm. Wilgoć 94%. Zachmurzenie 5. Wiatr NW2. Ozon .

Temperatura powietrza —3.3°R.
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 755.58mm
Najwyższa temp. dnia wczorajszego 2.3°C.
Najniższa temp. w nocy —5.1°C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.4mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49^0 50'$ $\lambda = 41^0 41'$ w. → $340^m,5$

Dla 7 grudnia

E. = $-8^m\ 27,^s_{00}$. $\Theta^0 - 17^h\ 3^m\ 23,^s_{74}$

Zachód słońca 6go grudnia 3h. 57m., 6, wschód 19h. 46m., 1.

W grudniu nastąpi pierwsza kwadra księżyca 7d 1h 22,m 1; pełnia 13d 17h 4,m 4, ostatnia kwadra 20d 21h 44,m 5; nów 29d 2h 35,m 8.

Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogium) 24d 4h, 5; w punkcie przyziemnym (Peregeum) $12^d\ 5^h$,8.

Równanie czasu będzie do 24 grudnia ujemne, od 25 grudnia do końca miesiąca dodatnie, w skutek czego, do 24 grudnia zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwe południe, zaś od 25 grudnia odwrotnie.

Dnia 25go o 17h wstępuje słońce w znak Koziorożca.

Z sześciu planet spostrzegać możemy wolnem okiem: 1. Wenerę, w konstelacyi Strzelca, zachodzi przy końcu miesiąca blizko 2 godziny po słońcu. 2. Saturna, w konstelacyi Byka, całą noc. 3. Jowisza, w konstelacyi Raka, wschodzi na początku przed 8mą, na końcu przed 6tą godziną, 4. Marsa w konstelacyi Lwa, wschodzącego na początku miesiąca wnet po 9tej, a na końcu po 7mej godzinie. 5. Uranusa, w konstelacyi Panny, jako małą gwiazdę, wschodzi na początku miesiąca po 13tej, a na końcu po 11tej godzinie.

5 grudnia 1883.	2^h	9^h	19^h
Stan barometru w milimetr.	$712,_{90}$	$716,_{50}$	$724,_{20}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$-0,_{8}$	$-2,_{0}$	$-7,_{0}$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$-1,_{1}$	$-2,_{2}$	$-7,_{4}$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$3,_{8}$	$3,_{8}$	$2,_{4}$
Wilgotność powietrza względna w %.	85	96	89
Stan nieba.	10	10	5
Kierunek wiatru.	w.	nw.	wnw.
Moc wiatru.	1	3	3
Ilość opadu w 24 g. mierz. do 2^h $0,^{mm}_0$			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. $+1,_5$.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9^h. $-2,_5$.			

(N. B. 6/12 1883 od 12h w połud., do 12h w połud. 7/12).

Przy wietrze przeważnie zachodnio-północnym temperatura się obniża, stan nieba zmienny, pogoda możliwa.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 5 grudnia 1883.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	284	25	287	25
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	166	75	169	75
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	287	50	292	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	—	99	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	89	50	90	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	98	—	99	—
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.	86	—	87	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	50	102	50
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	45	98	45
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	40	101	40
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	100	—	101	50
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	90	—	92	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98	90	99	90
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	95		98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	50	10?	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. w. a.	89	60	90	60
5. Losy miasta Krakowa	18	50	20	50
„ Stanisławowa	22	50	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	62	5	72
Dukat cesarski	5	64	5	74
Napoleondor	9	54	9	64
Półimperyał	9	85	9	95
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
papierowy	1	1?¼	1	18¼
100 marek niemieckich	58	85	59	65
Srebro	—	—		
Kupony w srebrze				

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 1 grudnia 1883.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	79.—	79.15
luty-sierpień	78.95	79.10
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	79.50	79.65
kwiecień-październik	79.65	79 80
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	119 50	120 —
„ „ 1860 po 500 zł. w.a. 5 pr.	133.80	134 10
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	140 —	141.—
„ „ 1864 po 100 zł.	—.—	—.—
„ „ 1864 po 50 zł.	—.—	—.—
Renty Com. po 42 lir austr.	40 —	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	147.50	148.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—	—
Renta papierowa 5% z r. 1881	93 40	93.55
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	98 80	98.95
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł m. k.)		
Czech	106 50	—.—
Bukowiny	8 --	98 50
Galicyi	99 30	100 —
Niższej Austryi	105 —	106. –
Siedmiogrodu	99.40	99 80
Węgier	100 50	101. –
3. Akcye.		
Bank Anglo-austr. 200 zł. emit. zł. 120	1 8 25	108 75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	283 50	2 3 80
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł	845	855
Gal. banku hip. po 200 zł	–	
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40		
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.		
Bank dla krajów koronnych a 200 wpł. 50 pr.		
Banku austro-węgiersk. a 600 złr	837	839 –
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	– –	– –
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł.	551.	553 —
„ Cesarzow. [illegible]	223 50	224 —
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	–	–
Półna kolei po 1000 zł m. k.	2480 —	2483
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	285.—	285 50
Lwow-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	168 —	168 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	312 25	312 50
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	140.50	140.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	159.—	159.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	95.25	95.75
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	—.—	—.—
„ „ „ „ premiowe po 3%	97.50	98.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	103.—	104.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	89.50	90.50
„ „ „ „ po 5 proct.	98.50	99.—
„ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	98.50	99.—
Gal. banku hip. po 6 proc.	101 70	102 30
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	101. –	101.50
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.85	101.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc	— —	– –
Zakł. kr. ziems. po 5½ proc	101 —	102 25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	96.75	97.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów a 100 [illegible] 5 pr.	94	94 40
[illegible] po 100 [illegible]	104 50	105 2
[illegible] po 100 zł	[illegible].50	101.50
[illegible] gal. Kar. Ludw. [illegible] 4½ pr	98 50	98.75
K[illegible] [illegible] a 300		
[illegible]	5. 0	98
	100 25	10 50
	6 —	96 25
	94 60	94 90
Węg. gal. kol. a 200 zł 5 pr.	4.75	95 25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł a	173 25	172 75
Clarego po 40 zł. m. k	3 50	38 –
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	109 50	110.
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	18.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	19.—	20.—
Pożyczka miasta Lubiany po 20 zł.	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	38.—	40.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	35.50	36 50
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	12.—	12.25
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	6.30	6.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	19.50
Salma po 40 zł. m. k.	52 50	53 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	49.—	49.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	23.50	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.—	127.—
„ „ po 50. zł. w. a.	64.50	65 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.25	27.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37 75	38 25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120 55	120 80
Paryż za 100 fr.	47.87 50	47 92.50
Kurs złota		
Dukat cesarski men.	5 70 —	5 72 —
„ pełnej wagi	5 70.—	5 72 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.58 –	9.58.50
Rossyjski imperyał	9.85 —	9.87.—
[illegible]	——.—	——
	——.—	——

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 5 grudnia 1883.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	9	10
„ „ „ w srebrze	7	55
Renta w złocie	98	4
[illegible] renta papierowa	3	85
Akcye banku wiedeńskiego	83	–
kredytowego	81	75
Londyn	20	60
Srebro	—	–
Napoleonder	9	58½
Dukat cesarski men.	5	70
100 marek niemieckich	5	15

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 12770 (7896 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs:

1.) na posadę nauczyciela geografii i historyi w c. k. gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie.

2.) na posadę katechety obrządku łacińskiego w c. k. gimnazyum czwartem we Lwowie.

Z każdą z tych posad połączona jest płaca etatowa wraz z dodatkiem aktywalnym i dodatkami pięcioletniemi w myśl ustaw z d. 9 kwietnia 1870 i z d. 15 kwietnia 1873.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta należy wnieść do prezydyum Rady szkolnej krajowej za pośrednictwem bezpośrednio przełożonej władzy najpóźniej do końca grudnia 1883 r.

We Lwowie, dnia 26 listopada 1883.

KONKURS.

L. 22059 (7947 2—3)

na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Dobrej powiecie Limanowskim za kontraktem, służbowym i kacyą 200 zł. w. a. z rocznymi poborami płacy 200 zł. ryczałtu kancelaryjnego 60 zł., ryczałtu 540 zł za codzienne jazdy posłańcze do Limanowy ryczałtu 750 zł. za codzienne jazdy posłańcze do Dobczyc.

Podania należy wnieść do czterech tygodni w c. k. dyrekcyi poczt. we Lwowie.

Lwów, dnia 2 grudnia 1883.

L. 4392 (7942 2—3)

C. k. sąd powiatowy we Frysztaku poszukuje dyetaryusza uzdolnionego do zaprowadzenia nowych ksiąg gruntowych od 2 stycznia 1884.

Ubiegający się o tę posadę mają się zgłosić do dnia 15 grudnia 1883, u przełożonego sądu.

C. k. sąd powiatowy
we Frysztaku, 2 grudnia 1883.

L. 258/pr. (7948 2—3)

Przy c. k. dyrekcyi lasów i domen państwowych we Lwowie jest do obsadzenia posada praktykanta rachunkowego z rocznem adjutum 300 zł.

Kompetenci mają wykazać wiek, stan, dokładną znajomość języków krajowych i niemieckiego w słowie i piśmie, tudzież przedłożyć świadectwo egzaminu dojrzałości ze studyów gimnazyalnych lub realnych.

Podania wnosić należy w drodze przepisanej do 14go stycznia 1884 do Prezydyum c. k. dyrekcyi lasów i domen we Lwowie.

Z prezydyum
c. k. galic dyrekcyi lasów i domen.
Lwów, dnia 1go grudnia 1883.

L. 20756, (7676 1—3)

Przy sądzie powiatowym w Kalwaryi opróżniona została posada woźnego z roczną umcą 250 zł. dodatkiem aktywalnym 25 prc. mianowaniem i prawem postąpienia na płaszą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kollegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę woźnego, w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony ktajowej z 12 lipca 1871 l. 98 dpp. ułożone, wnosić należy w czterech tygodniach od 15 grudnia 1883 do Prezydyum sądu obwodowego w Wadowicach.

Sąd wyższy
Kraków, 28go listopada 1883.

L. 20513. (7977 1—3)

Przy sądzie powiatowym w Ciężkowicach opróżnioną została posada kancelisty w XI randze, z płacami systemizowanemi

Podania o tę lub inną przy sądach powiatowych opróżnić się mogącą posadę kancelisty, w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 dpp. ułożone, wnosić należy w czterech tygodniach od 15 grudnia 1883 do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Sąd wyższy
Kraków, 28 listopada 1883.

L. 1726/pr. (7991)

KONKURS

celem obsadzenia jednej posady starszego radcy skarbowego w obrębie galicyjskiej krajowej dyrekcyi skarbu w randze VI klasy z systemizowanemi należytościami etatowemi.

Kompetenci winni swe podania zaopatrzone w dowody przepisanych wymogów, tudzież znajomości języków krajowych, wnieść w przeciągu czterech tygodni w drodze przepisanej do Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

We Lwowie, dnia 28 listopada 1883.

Licytacye.

L. 7515. (7481 2—3)

Egzekucyjna licytacya realności względnie placu pustego pod l. k. 593 tab. 635 w Brodach, Sary Kripitzer własnego, odbędzie się na rzecz funduszu indemnizacyjnego 13 grudnia 1883 i 10 stycznia 1884 o godzinie 11 przed południem w B. Nr. 2 wyżej lub za cenę szacunkową oraz wywołania 63 zł. Wadyum 10 proc.

Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg tabularny do przejrzenia w sądzie.

W razie nie sprzedania, wyznaczono do ułożenia ułatwiających warunków termin na 10 stycznia 1884 godz. 4 po połudn., przyczem niestający wierzyciele do większości głosów stających doliczeni będą.

Dla z miejsca pobytu niewiadomej wierzycielki Scheindli Aschkenasy tudzież wierzycielom po dniu 22 marca 1883 do tabuli weszłym, lub którymby uchwała licytacyjna nie mogła być wcześnie doręczoną, ustanowiono kuratora adw. dr. Starzewskiego.

C. k sąd powiatowy
Brody 10 czerwca 1883.

L. 19694. (7949 2—3)

C k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Lipy Bergwerka w kwocie 10.000 zł. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 17 grudnia 1883 i w dniu 21 stycznia 1884, każdym razem o godz. 10 przed południem w B. Nr. 6 przymusowa sprzedaż publiczna szybów, protokołem z 15 lutego 1883 l. 267 ocenionych, a mianowicie 100 pr. udziału w szybach: Nr. 2722, 2723, 2724, 2725, 2795, 2796, 2797, 2643, 1491, 2297, 794, 795 i 3692; dalej 75 pr. udziału w szybie Nr. 3685, 50 pr. udziału w szybach: Nr. 1927, 1928, 1929, 1930, 1931, 1932, 3684, 3686, 3687, 3688, 3690 i 3691, masy rozbiorowej Jakóba i Hendli Traugott własnych.

Wyżej wymienione przedmioty przy powyższych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej sprzedane będą.

Na wypadek nieotrzymania przy takowych ceny szacunkowej lub wyższej, ustanawia się do ułożenia przystępniejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 25 lutego 1884 o 10 godzinie rano.

Udziały szybowe będą sprzedane tak, że udziały szybów obok siebie położonych sprzedane będą razem za łączną cenę, a to następująco:

a) 100 pr. udział w szybach Nr. 2722 2723, 2724, 2725 razem.

b) 100 pr. udział w szybach Nr. 2795, 2796, 2797, 2643 razem.

c) 50 pr. udział w szybach Nr. 1927, 1928, 1929, 1930, 1931, 1932 razem.

d) 100 pr. udział w szybie Nr. 1491 osobno.

e) 50 pr. udział w szybach Nr. 3684, 3686, 3687, 3638, 3689, 3690 i 75 pr. udział w szybie Nr. 3685 razem.

f) 100 pr. udział w szybie Nr. 2297 osobno.

g) 100 pr. udział w szybach Nr. 794, 795, 3692 i 50 pr. udział w szybie Nr. 369 razem.

Cena szacunkowa:

ad a) 200 zł., zakład 20 zł.; ad b) 80 zł., zakład 8 zł.; ad c) 120 zł., zakład 12 zł.; ad d) 20 zł., zakład 2 zł; ad e) 37 zł. 50 ct., zakład 3 zł. 75 ct.; ad f) 20 zł., zakład 2 zł.; ad g) 160 zł., zakład 16 zł.

O tem zawiadamia się strony, zaś tych wierzycieli, którzyby po dniu 10 września 1883 prawo zastawu na sprzedać się mających przedmiotach uzyskali, przez kuratora adw. dr. Gelehrtera w Drohobyczu i przez edykta.

Drohobycz, dnia 30 października 1883.

L. 3380. (7604 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie uwiadamia, że celem zaspokojenia Towarzystwu Zaliczkowemu w Dąbrowie należytości 318 zł. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 27|48 w Siedliszowicach położonej, Kajetana i Franciszki Baczyńskich własnej, w trzech terminach, a mianowicie dnia 14 grudnia 1883, 11 stycznia i 26go stycznia 1884 każdym razem o godzinie 10 z rana.

Cena wywołania 320 zł., wadyum 32 zł.

Dalsze warunki przejrzeć można w registraturze sądowej

C. k sąd powiatowy
Dąbrowa, dnia 8 czerwca 1883.

L. 11919. (7711 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 3120 złr. w. a. z pn. na rzecz Michla Gold odbędzie się dnia 14 grudnia 1883 i dnia 25 stycznia 1884 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż połowy realności dłużnika Rubina Golda a względnie tegoż masy konkursowej Dom. 21 pag. 317 n. 3 haer. własnej pod l. sp. 683|a w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 902 zł. 60 ct. w. a.

Wadyum 93 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 5 sierpnia 1883 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Frühlinga, a p. adw. dr. Akselrada zastępcą tegoż

C. k. sąd obwodowy
Tarnopol, dnia 30 września 1883.

Zl. 5227. (7961 2—3)

Vom k. k. Bezirks-Gerichte Kuty wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß zur Hereinbringung der Forderung des Mordko Krumholz gegen Mikolay Weprejczuk pto. 8 fl. 73 kr. ö. W. sNG. die öffentliche Veräußerug der dem Schuldner eigenthümlich gehörig gehörigen keinen Tabularkörper bildenden auf 120 fl. geschätzten Realität Nr. 2 und 126 zu Białoberezka gelegen in drei Terminen u. z. 12. Dezember 1883, 10. Jänner und 12. Februar 1884 mit dem ausgeschrieben, daß diese Realität beim ersten und zweiten Termine um oder über und beim 3 Termine auch unter dem Schätzungswerthe feilgebothen wird.

K. kr. Bezirks-Gericht.
Kuty, am 22. August 1883.

C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do powszechnej widomości, że na zaspokojenie pretensyi Mortka Krumholza przeciw Mikołajowi Weprejczuk o 8 zł. 73 ct. w. a. zpn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności nr. 2 126 w Białoberezce położonej ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika własnej, na 120 złr. oszacowanej w trzech terminach a to 12 grudnia 1883, 10 stycznia ·2 lutego 1884 z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zas nawet niżej tejże sprzedaną będzie

C. k. sąd powiatowy
Kuty, 22 sierpnia 1883.

C. k. sud powitowyj w Kutach podaje do obszczoj wiadomosty, że na zaspokojenyje pretensyi Mortka Krumholza protyw Nykołajewy Weprejczuk o 8 zł. 73 ct. a w. zpn. odbudetsia publyczna prodaż realnosty nr. 2 y 126 w Biłoberezci położena tiła tabularnoho networiacza dołżnyka własna na 120 zł. aw. oszacowana w trech terminach a to: 12 hrudnia 1883, 10 henwaria i 12ho lutoho 1884, z tym że na perwych dwóch terminach realnost ta za abo wyż ciny szacunkowoj na tretom ałe, nawet nyższe tojże sprodana bude.

C. k. sud powitowyj
Kuty, 22 serpnia 1883.

L. 8987. (7919 2—3)

Niniejszem ogłasza się, że w sprawie egzekucyjnej Józefa Rotha przeciw Jakóbowi Jägerowi pto 535 zł. z pn. odbędzie się dnia 17 grudnia 1883 o godz. 10tej rano w tutejszym sądzie publiczny przymusowy przetarg realności tabularnej pod l 281 w Bolechowie położonej, dłużnika własnej.

Cena wywołania 1216 zł. 50 ct., zakład 5 prc.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny można przejrzeć w aktach.

C. k. sąd powiatowy
Bolechów, dnia 24 października 1883.

L. 7516. (7415 2 -3)

Egzekucyjna licytacya real ości względnie placu pustego l. kons. 1126 sub. 1367 w Brodach, Benziona Lechem własnego, odbędzie się na rzecz funduszu indemnizacyjnego na 13 grudnia 1883, 10 stycznia i 5 lutego 1884, godz. 11 przed południem w biurze nr 2. wyżej lub za cenę szacunkową oraz wywołania 82 złr. Wadyum 10 prc.

Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg tabularny do przejrzenia w sądzie.

W razie niesprzedania wyznaczam do ułożenia lżejszych warunków termin na 7go lutego 1884, godz. 4 po południu, przyczem niestający wierzyciele do większości głosów stających doliczeni będą. Wierzycielom po dniu 3 sierpnia 1880 do tabuli weszłym, lub którymby uchwała licytacyjna nie mogła być wcześnie doręczoną, ustanowiono kuratorem adw. dr. Ornsteina.

C. k. sąd powiatowy.
Brody, dnia 10 czerwca 1883.

L. 20691. (7938 2—3)

Odnośnie do ogłoszenia z dnia 6 października 1883 l. 16858, umieszczonego w Gazecie urzędowej Lwowskiej dnia 15, 16 i 17 października 1883 Nr. 235, 236 i 237 podaje się do publicznej wiadomości, iż licytacya celem wydzierżawienia podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dzierżawnym grybowskim z ceną roczną wywołania 1718 zł. a w muszyńskim z ceną roczną wywołania w kwocie 2481 zł. wa. na lata 1884 do 1886 warunkowo lub bezwarunkowo w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu Nowo-Sądeckiej o godzinie 8mej przed południem dnia 17 grudnia 1883 odbędzie się.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.
Nowy Sącz, dnia 29 listopada 1883.

L. 5925. (7635 2—3)

Sąd obwodowy Nowo-Sądecki wydzierżawi na dniu 14 grudnia 1883 przed południem w drodze ofert propinacyę w Szczawnicy, na lat 3 lub 6, począwszy od 1 maja 1884.

Cena szacunkowa 5500 zł. rocznie na trzechlecie, a na sześciolecie 5800 zł. rocznie.

Dalsze warunki w sądzie obwodowym Nowo-Sądeckim przejrzeć można.

C. k. sąd obwodowy.
Nowy Sącz, 27 października 1883.

L 3299. (7561 2—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że celem wydobycia pretensyi c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 236 zł. 49 ct. z pn. sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacyi realność włościańska dłużników Mikołaja i Kaśki Sumt własna, w Werchracie pod ld. 85 położona, wedle wyk. hip. l. 488 na 600 zł. oceniona, na terminach 13 grudnia 1883 i 21 stycznia 1884, zawsze o godzinie 10 rano.

Akt zastawnego opisania i warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Rawa, dnia 30 czerwca 1883.

L. 4521. (7583 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach jako władza spad. po śp Franciszce i Bazylim Smolińskich pertraktująca ogłasza, że dnia 12 grudnia 1883 o godzinie 9 przed południem w sali sądowej przeprowadzi przez publiczną licytacyę dobrowolną sprzedaż 10 kawałków gruntu z realności spadkowej w Niżankowicach, każdy z osobna po cenie szacunkowej lub wyżej.

Cena szacunkowa za każdy kawałek gruntu stosownie do objętości i jakości gleby różna, od 30 do 350 zł.

Wadyum 10 prc. ceny szacunkowej.

Bliższe warunki można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice, 27 października 1883.

L. 1911. (7406 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Potoku złotym podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi ck. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie przeciw Iwanowi Fedków w ilości 84 zł. 24 ct. wa. zpn. realność tegoż ostatniego pod nk. 130 rn. 38 w Sokołowie składająca się z chałupy tudzież z ogrodu i trzech kawałków pola łącznego obszaru 2 morgów 482□° a korpusu tabularnego niestanowiąca w tymże sądzie w trzech terminach tj. na dniu 12 grudnia 1883 16 stycznia i 13 lutego 1884 każdym razem o 10 godzinie rano pod warunkami ts. edyktem z dnia 13 lipca 1881 l. 2361 w dziennikach urzędowych „Gazety Lwowskiej" nr. 210, 211 i 212 i plakatami ogłoszonemi, ustanowionemi drogą publicznej licytacyi przymusowo sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 150 zł. w. a. a 10 prc. wadyum 15 zł.

Akt opisania i ocenienia może w registraturze sądowej być przejrzany.

Potok złoty, dnia 30 lipca 1883.

L. 1093. (7441 3—3)

W dniach 13 grudnia 1883 17 stycznia i 14 lutego 1884 o godzinie 9tej rano odbędzie się w sądzie na zaspokojenie sumy 270 zł. zpn. Cynie Kurtzowi od Antoniego Koziarza należącej się, przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. 112 dla gminy kat. w Jaworzniu objętej.

Cena wywołania 855 zł., wadyum 85 zł.

Reszta warunków w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy
Chrzanów, 29 sierpnia 1883.

L. 8520. (7918 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bolechowie rozpisuje celem zaspokojenia należącej się Fischlowi Wohl od mas leżących śp. Maryi i Pawła Raduchowskich tudzież Bazylego Raduchowskiego kwoty 185 zł. wa. zpn. publiczną sprzedaż gruntów pod l. 31 i 32 w Geryni położonych ciała tabularnego niestanowiących dłużników własnych w trzech terminach dnia 11 grudnia 1883, 11 stycznia i 11 lutego 1884, każdym razem o godz. 10 rano z tem iż na pierwszych dwóch terminach grunta te tylko za lub wyżej na trzecim i niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Cena szacunkowa 343 zł., wadyum 35 zł.

Reszta warunków tudzież akt zastawniczego opisania i ocenienia w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć można.

Kuratorem mas leżących jest ck. notaryusz w Bolechowie Władysław Janiszewski.

Bolechów, 17 października 1883.

L. 4215. (7302 3—3)

C. k. sąd powiatowy pgłasza. iż celem zaspokojenia pretensyi Katarzyny Gąsienica w kwocie 500 złr. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu 17 grudnia 1883 i w dniu 14 stycznia 1884, każdym razem o godzinie 10 ż rana egzekucyjna licytacya $^1/_{16}$ części roli, Frączek pod l, k. 220 w Batułowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Jędrzeja Mulicy młodszego własnej.

Nowy-Targ, dnia 15 września 1883.

L. 7104 (7868 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia z miejsca pobytu niewiadonego Piotra Kołodzieja, iż przeciw niemu i wspólnikom Maryanna Kołddziejowa 2go Grotkowska wniesła na dniu 2 stycznia 1883, l. 24 skargę o zapłacenie sumy 60 zł.a. w. na którą termin do rozprawy sumarycznej na 17go grudnia 1883, o godzinie 9tej rano wyznaczono i kuratorem dlań Jabóba Ryncarza z Krzeczowa ustanowiono.

Bochnia, dnia 30 października 1883.

L. 4627. (7507 1—3)

Celem wydobycia resztującej kwoty 2000 zł. a. w. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 13 grudnia 1883, na dniu 14 stycznia i 13 lutego 1884, każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 235 w Gruszce położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Abrahama Schaechter własnej, już zastawniczo opisanej i oszacowanej.

Realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 9320 zł.

Wadyum wynosi 932 zł.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania tudzież warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O czem się chęć kupienia mających zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy
Tłumacz dnia 25 sierpnia 1883.

L. 35233. Powiat skarbowy Kołomyja.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina począwszy od 1 stycznia 1884 do końca grudnia 1886 z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierzawy przed upływem ostatnich dwu lat lub bez tego, rozpisuje się niniejszem publiczną licytacyę:

Liczba porządkowa	dla okręgu dzierzawnego	Przedmiot dzierżawy	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania zł.	ct.	Licytacya odbędzie się dnia	od—do godziny	w
1	Kosów z 25 miejscowość.	Podatek konsumcyjny od mięsa	III	2870	—	17 grudnia 1883	od 8 rano do 12 w południe	c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi.
2	Nadwórna z 20 miejsc.			3582	—		od 2 do 5 po południu	
3	Obertyn z 30 miejcowość.			2075	—	18 grudnia 1883	od 8 rano do 12 w południu	
4	Jezierzany z 16 miejscow.			1510	—		od 2 do 5 po południu	
5	Kuty miasto i Kuty stare	Podatek konsumcyjny od wina		545	—	19 grudnia 1883	od 8 rano do 12 w południe	
6	Horodenka z 31 miejscow.			261	—		od 2 do 5 po południu	
7	Zabłotów i Demycze			135	60		od 2 do 5 po południu	

Jako wadyum składa się 10 prc. ceny wywołania. Oferty pisemne zaopatrzone we wadyum należy do 2 godziny po południu dniem przed ustną licytacyą do rąk Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu wnosić. Bliższe warunki licytacyi mogą być w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu przejrzane. (7939 3—3)

Z c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu.
Kołomyja' dnia 29 listopada 1883.

L. 8503. (7504 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 13 grudnia 1883 i 10 stycznia 1884, powyżej ceny szacunkowej, licytacya realności l. 36 w Gródku, według wykazu hip. 112 Franciszka Bodnara własnej, na rzecz gminy miasta Gródka pto 4200 zł. z pn.

Cena wywołania 1977 zł., wadyum 198 zł. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

W razie nieodbytej sprzedaży w powyższych terminach, wyznacza się celem przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 10 stycznia 1884 godz. 4 po połud. Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Julianny Wachstall właściwie Wagschall, Kajetana Bodnara i Mechla Grünera, tudzież dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem dr. Józefa Flakowicza, adwokata w Gródku.

C. k. sąd powiatowy

Gródek, 28 października 1883.

L. 4215. (7302 1—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Katarzyny Gąsienica w kwocie 500 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu 17 grudnia 1883 i 14 stycznia 1884 każdym razem o godz. 10 z rana egzekucyjna licytacya 1/16 części roli Fraczek pod lk. 220 w Ratułowie położonej ciała hipotecznego niestanowiącej, dłużnika Jędrzeja Mulicy młodszego własnej.

Nowytarg, dnia 15 września 1883.

L. 4748. (7737 1—3)

C. k. sąd powiatowy Brzeżański rozpisuje w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Natanowi czyli Nussimowi Schöpferowi o zapłatę 56 zł. 70 ct. 56 ct. 70 ct. i 824 zł. 70 ct. przymusową publicz. licytacyę realności w Brzeżanach pod l. 469 położonej Dom. VII pg. 327 n. 1 haer. Nathana Schöpfera własnej pod warunkami:

Termin do licytacyi dnia 19 grudnia 1883 godz. 9 rano w ck. sądzie pow. Brzeżańskim na którym realność powyższa także niżej ceny szacunku 2400 zł. za jakąkolwiek cenę sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 120 zł.

Resztę warunków i wyciąg z tabuli można przejrzeć w tutejszym sądzie.

Brzeżany, 30 czerwca 1883.

L 9352. (7887 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włość. przeciw Pawłowi Fedyckiemu w kwocie 191 zł. 84 ct. dnia 20go grudnia 1883, publiczna sprzedaż realności pod l. k. 47 w Arłamowie położonej o godzinie 10 rano w kancelaryi tutej. sądu z ceną wywołania 400 zł. a zakładem 40 zł. przeprowadzoną będzie za jakąkolwiek cenę i poniżej ceny szacunkowej.

Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tut. sądowej registraturze przeglądać.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

C. k. sąd powiatowy

Dobromil, 10 listopada 1883.

L. 2982. (7928 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 1000 zł. wa. a względnie niezapłaconych rat i reszty kapitału w kwocie 726 zł. 85 ct. wa. z pn. odbędzie się na rzecz gal Zakładu kredytowego ziemskiego (galizische Boden Kredit-Anstalt) w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach mianowicie dnia 13 grudnia 1883, 17 stycznia i 21 lutego 1884, każdym razem o godzinie 10tej rano przymusowa licytacya realności dłużnika Löbla Fischlera w Bochni własnej pod l. 568/425 w Bochni w powiecie Bocheńskim położonej l. w. k. 568 objętej.

Cena wywołania wynosi 2900 zł. wa. Protokół zastawniczego opisania, wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszo sądowej registraturze przejrzane.

Bochnia, dnia 30 czerwca 1883.

L. 17970. (7922 1—3)

Odnośnie do tutejszego obwieszczenia licytacyi z 25 września br. l. 14966 i z dnia 28 października 1883 l. 16728 rozpisuje się 3cia licytacya pod tymi samemi co poprzednio warunkami na następujące okręgi dzierżawne a mianowicie: Jaworów, Mościska, Cieszanów z Lubaczowem, Olszycami i Narolem od mięsa z terminem na 19 grudnia 1883 zaś Jarosław, Mościska i Magierów od wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego z terminem 20 grudnia 1883, z tą uwagą, że licytacya trwać będzie w powyższych dniach od godziny 9tej rano do 1 po południu.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Przemyśl, 28 listopada 1883.

L. 6552. (7754 1 -3)

C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi w kwocie 50 zł. wa. zpn. odbędzie się na rzecz Reisi Blutreich egzekucyjna publiczna sprzedaż realności Wasyla i Handzi Hawryszczuków własnej, w Dubienku pod lk. 95 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w trzech terminach mianowicie w dniach 17 grudnia 1883, 17 stycznia i 18 lutego 1884.

Cena wywołania 80 zł. w. a., wadyum 8 zł. aw.

Bliższe warunki w tusądowej registraturze.

Monasterzyska, 5 października 1883.

L. 7499. (7742 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia. że celem zaspokojenia pretensyi Abrahama Klugmana w kwocie 37 zł. z pn. odbędzie się w dniu 19go grudnia 1883 o godzinie 11 rano publiczna sprzedaż 3|4 części realności nr. 217 wykazu hipotecznego księgi gruntowej dla gminy Manasterca.

Realność ta sprzedaną będzie także poniżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 1087 zł. 50 ct. wa.

Zakład 109 zł. wa.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

Lisko, dnia 6 listopada 1883.

L. 6789. (7688 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach w sprawie Borucha Herscha Stein przeciw nieobjętej masie spadkowej Jechila Zelt o 200 zł. w. a z pn., ogłasza, że do przymusowej sprzedaży ciała tabularnego niestanowiącej realności pod l. 450 w Brzeżanach mieście położonej, dłużników Jechila Zelt, względnie tegoż leżącej masy, tudzież Beili Zelt własnej, w badynku sądowym dnia 19 grudnia 1883, dnia 23 stycznia i dnia 20 lutego 1884, każdym razem o godz. 10 przed południem odbyć się mające termina wyznaczył.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 640 zł. 72 ct. Wadyum wynosi 64 zł. 8 ct. w. a. w gotówce lub w książeczce gal. kasy oszczędności. Protokół zastawniczego opisania i oszacowania tudzież warunki sprzedaży, przejrzeć można w tusądowej registraturze

Brzeżany 9 sierpnia 1883.

L. 12757. (7416 1—3)

Brodzki c. k. sąd powiatowy oznajmia, że celem zaspokojenia Mytrofona i Naści małżonków Andrijów przeciw Antoniemu i Naści małżonków Mokrzyckim pto 89 zł. z pn., odbędzie się tutaj dnia 19 grudnia 1883 i 21 stycznia 1884 o 10 godzinie rano przymusowa licytacyjna sprzedaż posiadłości, składających się z budynku stodoły bez gruntu podbudowlanego na podwórzu parc. bud. 311 gminy kat. Smolna się znajdującej, oraz roli parc. grunt. 477 gminy katastr. Folwarki małe, i parc. grunt. 519/1 i 709/1 gminy katastr. Jazłowczyka, które przy obu tych terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś przy terminie dnia 19 lutego 1884 o godz. 10 rano też poniżej ceny szacunkowej 125 zł. sprzedane zostaną najwięcej ofiarującemu.

Wadyum wynosi 10 proc.

Bliższe warunki i akt oszacowania można w sądzie przejrzeć.

O czem się zawiadamia interesentów tudzież wszystkich, którymby niniejsza lub później zapaść mające uchwały z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły, niemniej niewiadomych wszystkich wierzycieli hipotecznych, któryżby po dniu wydania wyciągu hipotecznego dnia 8 lutego 1883 do tychże posiadłości jakie prawa rzeczowe nabyli, do rąk równocześnie ustanowionego kuratora adwokata dr. Wilbelma Ornsteina z Brodów i niniejszym edyktem.

Brody, dnia 16 września 1883.

L. 13632. (7482 1—3)

Egzekucyjna licytacya realności Juliana Gomolińskiego Nr. tab. 752 i 563 (konsk. 752 i 734) w Brodach, na rzecz galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie pto dwóch rat po 506 zł. z pn., odbędzie się 20 grudnia 1883, 17 stycznia i 21 lutego 1884, o godz. 11 przed południem w biurze II, na pierwszych dwóch terminach nie niżej ceny wartości oraz wywołania 22.500 zł., na trzecim terminie także niżej tej ceny, ale przynajmniej za kwotę pokrywającą długi hipoteczne.

Wadyum 10 proc. Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny można w sądzie przejrzeć.

W razie niesprzedania, ustanowiono do ułożenia uttawiających warunków termin na 21 lutego 1884 o godz. 4 po południu.

Wierzycielom po dniu 17 lipca 1883 do tabuli wchodzącym, lub którymby uchwała licytacyjna i późniejsze nie mogły być doręczone, ustanowiono kuratorem adwokata dr. Brauna.

C. k. sąd powiatowy

Brody, dnia 24 września 1883.

Upadłości.

L. 28334. (7841 3—3)

C. k. sąd krajowy jako władza konkursowa w Krakowie, na zasadzie §. 62 ordynacyi konk., zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Hirscha Klugera, kupca w Krakowie, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ord. konk. z d. 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. sekretarza rady Dołkowskiego, a tymczasowym zarządcą masy p. adw. dra Schoena, z substytucyą p. adw. dra Feliksa Cseszenka.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 10 grudnia 1883 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał, do dnia 21 stycznia 1884 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ord. konk. unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 25 lutego 1884 o godz. 10 z rana, w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysługa prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie, lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt, kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem, co do układów z wierzycielami.

Kraków, 24 listopada 1883.

L. 25 (7978 1—3)

Do likwidacyi wierzytelności do masy rozbiorowej Hersza Maimana kramarza w Kołomyi dodatkowo zgłoszonych wyznaczam termin na 12 grudnia 1883, o godzinie 9 rano.

Kołomyja, 27 października 1883.

Komisarz konkursowy.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 10694 (7958)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie ogłasza, że dnia 17 listopada 1883, wpisano w rejestrze dla spółek zarobkowych i gospodarczych T. I. str. 97, 98 poz. 43 firmę kasa zaliczkowa w Radziechowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką z siedzibą w Radziechowie opierające się na statucie z daty 23 września 1883.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków, na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im dla handlu i przemysłu Czas trwania stowarzyszenia jest niegraniczony.

Dyrekcya stowarzyszenia składa się z 3. członków tegoż pp. Józefa Jahr kupca z Dębiny ad. Radziechów jako dyrektora kierującego, Izraela Eker kupca w Radziechowie jako skarbnika, Seliga Reiss właściciela realności w Radziechowie jako kontrolora, tudzież Simhego Geisler właściciela realności i Berla Drok właściciela realności obydwóch w Radziechowie jako zastępców, z których który kolwiek na wypadek dłuższej przeszkody jednego z członków dyrekcyi na wyraźne wezwanie tej dyrekcyi w charakterze przeszkodzonego urzędować winien.

Podpis za stowarzyszenie uskutecznia się w ten sposób, że podpisujący do firmy stowarzyszenia stampilią wyciśniętej swoje podpisy dołączają.

Do ważności zobowiązania w obec osób trzecich potrzeba podpisu przynajmniej dwóch członków dyrekcyi, zaś wypłaty z kasy stowarzyszenia uskutecznia kasyer jedynie za pisemnemi asygnacyami przez resztę (dwóch) członków dyrekcyi podpisanemi.

Wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia w sprawach stowarzyszenia wychodzić będą pod firmą stowarzyszenia i podpisywane będą przynajmiej przez dwóch członków dyrekcyi, zaproszenia zaś na ogólne zgromadzenie, jeżeli nie pochodzą od dyrekcyi, podpisuje prezes i sekretarz rady zawiadowczej.

Publiczne ogłoszenia umieszczane będą w Gazecie Lwowskiej lub w innym dzienniku politycznym Lwowskim codziennie wychodzącym.

Poręka członków jest ograniczona, za wszelkie zobowiązania stowarzyszenia w obec osób trzecich ręczy każdy członek prócz swoim udziałem jeszcze i dalszą kwotą w wysokości tegoż udziału, a nadto i sumą trzechset złr. w. a.

Złoczów, dnia 24 listopada 1883.

L. 42684. (7367 2—3)

C. k. sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie wzywa i poleca wszystkim, w których ręku się znachodzi polica galic. ogólnego Towarzystwa ubezpieczeń we Lwowie de dato „Lwów, 1go stycznia 1872 l. 966“, mocą której p. Adam Kopiński ubezpieczył Ewelinę z Szadurskich Zalewską w wzajemnych spółkach na przeżycie, by w przeciągu roku, sześciu tygodni i trzech dni się zgłosili z powyższą policą, gdyż w razie przeciwnym, takowa zostanie umorzoną i pozbawioną wszelkiej mocy.

Lwów, dnia 27go października 1883.

L. 40212 (7269 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem Maksymiliana Zatorskiego, iż uchwałą z dnia 6 października 1883 l. 40212 zezwolono na ekstabulacyę zapisanego wedle dom. 311 pag. 212 n. 21 on. na rzecz jego prawa wydobywania nafty w dobrach Ropienka wraz z obowiązkiem z kontraktu z dnia 31 marca 1869 wypływającym ze stanu piernego dóbr Ropienka dolna, Jana i Fryderyki Wierzbickich własnych.

Gdy Maksymilian Zatorski jest z życia ió mejsca pobytu niewiadomy, został dla niego izsględnie dla jego nieznanych prawonabywww i spadkobierców kurator w osobie adw. dr. Jahla z zastępstwem adw. dr. Błażejowcdiego ustanowionym, z którymi kurand się porozumieć i środki do obrony swych praw udzielić, lub innego zastępcę sobie wybrać i sądowi wymienić winien, inaczej bowiem złe skutki opieszałości sam sobie będzie musiał przypisać.

Lwów, 6 października 1883.

L. 7180. (7291 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że dla niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Buchowieckiego, przeciw któremu na prośbę Kajetana Ostaszewskiego w dniu 14 października 1882 l. 8628 wydany został, ustanowiono kuratorem p. adw. dr. Wesołowskiego z zastępstwem p. adw. dr. Mijakowskiego.

Wzywa się zatem pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi do obrony udzielił, lub innego zastępcę sobie wybrał, w przeciwnym razie możliwe złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Złoczów, dnia 4 sierpnia 1883.

L. 7179. (7292 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że dla niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Buchowieckiego, przeciw któremu na prośbę Kajetana Ostaszewskiego w dniu 14 października 1882 l. 8629 wydany został, ustanowiono kuratorem pana adw. dr. Wesołowskiego z zastępstwem p. adw. dr. Mijakowskiego.

Wzywa się zatem pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi do obrony udzielił, lub innego zastępcę sobie wybrał, w przeciwnym razie możliwe złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Złoczów, dnia 4 sierpnia 1883.

L. 6022 (7943 1—3)

Pinkas Hecht z Berezowa niżnego wniósł przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Jwanowi Kuzycz Taficzek pod dniem 27 sierpnia 1883 l. 6022, pozew pto 122 zł. 93 ct. na który wyznaczono termin na dzień 10 stycznia 1883, o godz 9 rano. Jwana Kuzycza Taficzek, któremu ustanowiono kuratorem Jurka Negryeza z Berezowa niżnego, wzywa się, by do powyż oznaczonego terminu w sądzie osobiście się zgłosił, lub też kuratorowi swemu albo innemu w miejsce jego ustanowić się mającemu zastępcy, wszelkich ku swojej obronie potrzebnych środków dostarczył.

C. k. sąd powiatowy.

Peczenižyn, 4 września 1883.

L. 7539 (7333 1—3)

C. k. sąd powiatowy Zabłotów powiadamia niewiadomego z pobytu Froima Suchera, że na podstawie kontraktu z 5 lipca 1882, Simon Druckmann intabulowany został dom. I. pag. 65 n 3 haer. za właściciela realności pod l. 49 w Demyczu i uchwałę tabularną z 29 lipca 1882 l. 5232 kuratorowi Adolfowi Szapira c. k. notaryuszowi w Zabłotowie doręczono.

Zabłotów, 20 września 1883.

Zl. 43839. (7271 1—3)

Von Seiten des k. k. Landes als Handels-Gerichtes in Lemberg wird über Ansuchen der Hr. Herdan & Bräuer Tuchhändler in Brünn der Inhaber des in Brünn am 1 April 1883 von S. Flor ausgestellten, ultimo September l. J. an die Ordre des Salamon Flor zahlbaren, von M Goldberg in Lemberg als Trassaten akzeptirten mit Giro bianco des S. Flor und mit Giro der Brünner Tuchhändler Herdan & Bräuer an die Ordre Adler & Landes versehenen, angeblich abhanden gekommen Wechsels pr. 500 fl. ö. W. und des in Brünn am 1. April 1883 von Leon Laufer ausgestellten, ultimo September l. J. an eigene Ordre zalbaren vom Traßaten M Goldberg akzeptirten mit Giro bianco des Leon Laufer und Salamon Flor sowie mit den an die Ordre Adler & Landes lautenden Giro der Brünner Tuchhändler Herdan & Bräuer versehenen angäblich abhanden gekommenen Wechsels pr. 600 fl. ö. W. aufgefordert diese Wechsel binnen 45 Tagen dem Gerichte vorzulegen u. deren rechtliche Erwerbungsart nachzuweisen, widrigenfalls nach Verstreichung der obigen Frist die beiden genannten Wechsel für amortisirt werden erkannt werden.

Lemberg, am 21 October 1883.

Zl. 4487. (7437 1—3)

Vom Krakauer k. k. Landesgerichte über Ansuchen des Jakob Goldstern und der Besitzer des Looses der Stadt Krakau Nr 16535 aufgefordert, sich binnen einem Jahre, sechs Wochen und drei Tagen zu melden, widrigens dasselbe auf wiederholtes Ansuchen des Jakób Goldstern amortisirt werden würde.

Krakau, am 12. October 1883.

Zl. 43661. (7368 1—3)

Das k. k. Landes-als Handelsgericht in Lemberg fordert hiemit den Inhaber des von Maksymilian Grünfeld ausgestellten von Julius Mehrer akzeptirten Wechsels ddto Lemberg 22 Juni 1883 über 735 fl. 75 kr ö. W. zahlbar am 1. October 1883 girirt von Maksymilian Grünfeld in bianco dann von der Firma „Brüder Strakosch“ an die Ordre der österreichisch-ungarischen Bank-Filiale Lemberg auf, diesen Wechsel binnen 45 Tagen um so bestimmter anher vorzulegen, als derselbe widrigenfalls amortisirt werden wird.

Lemberg, am 27 October 1883.

L. 42315. (7270)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w ts. rejestrze handlowym dla spółek zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Towarzystwo zaliczkowe w Lubaczowie“, stowarzyszenie zarej. z nieogr. poręką, w skutek ts. polecenia z dnia 28 września 1883 l. 37495 uwidoczniono, że na ogólnem zgromadzeniu członków w dniu 27 czerwca 1883 odbytem, na miejsce dotychczasowej Dyrekcyi wybrano: Jana Złonkiewicza dyrektorem, Michała Górskiego kasyerem (ponownie), Mikołaja Laszkiewicza (dawnego dyrektora) kontrolorem.

Lwów, dnia 13 października 1883.

L. 32837. (7385 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Krakowie uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Cięciwę c. k. porucznika w stanie spoczynku, że w sprawie Fani Pechner jako cessyonaryuszki Amalii Böcki przeciw niemu peto 300 złr. z pn., celem doręczenia mu ts. rezolucyi z dnia 23 czerwca 1883 l. 16509, adw. dra Kleina kuratorem ad actum mianowano, któremu powyższa rezolucya doręczoną zostaje, i wzywając go, aby ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił ze swej strony środków obrony, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

Kraków, 9 października 1883.

L. 36213. (7399 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie podaje do wiadomości, że złożone przez Izaka Rosenblütha u Arona Wahrmana w Jarosławiu na rzecz Majlecha Rosenblütha dwie asygnaty kasowe Zakładu kredytowego włość. we Lwowie, mianowicie: asygnata z dnia 27 grudnia 1882 nr. 1905 na 500 złr. i z dnia 27 grudnia 1882 nr. 8730 na 100 złr. w. a opiewające, u Arona Wahrmana zaginęły i wzywa zarazem każdego, ktoby asygnaty te posiadał, aby takowe w przeciągu dni 45 od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej licząc, tem pewniej sądowi tutejszemu przedłożył, gdyż po bezskutecznem upływie tego terminu, wspomniane asygnaty za umorzone uznane zostaną.

Lwów, dnia 1 września 1883.

L. 43581. (7364 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, iż przeciw Eidel Nelken wydano na podanie Hermana Hahn na dniu 25 września 1883, do l. 39952 nakaz zapłaty, na sumę wekslową 200 złr. 54 ct. w. a. z pn., a ponieważ jej obecne miejsce pobytu jest niewiadome, ustanawia się na prośbę Hermana Hahna, celem doręczenia powyższego nakazu, kuratorem p. adw. dra Władysława Goreckiego, zo substytucyą p. adw. dra Roberta Czajkowskiego.

Wzywa się zatem Eidel Nelken, aby do swojej obrony służące środki, ustanowionemu kuratorowi dostarczyła, lub innego zastępcę sobie obrała i sądowi tegoż wymieniła, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące skutki szkodliwe sama sobie przypisze.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego.

Lwów, 27 października 1883.

L. 3947. (7347 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, iż 11 lipca 1855 w Niemszynie Simeon Kicella bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenie umarł.

Gdy sądowi miejsce pobytu Anny Kicella wiadome nie jest, przeto wzywa się takową, ażeby w przeciągu jednego roku, od poniżej oznaczonego dnia w tut. sądzie się zgłosiła i deklaracyę do spadku wniesła, gdyż w razie przeciwnym pertraktacya spadku ze zgłoszonymi spadkobiercami i z kuratorem tejże Hnatem Łysak przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy

Bursztyn, 10 września 1883.

Księgi gruntowe.

L. 272 (7979)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Kołomyi zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej w gminie Berezow wyżny dnia 12 grudnia 1883, rozpoczęte zostaną.

Każdemu wolno przy odnośnej komisyi się jawić i wszystko przytoczyć, co dla obrony swych praw za stosowne uzna.

Kołomyja, 4 grudnia 1883.

Wyroki prasowe.

(7549)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k k Landes- als Preßgericht in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in dem Druckwerke mit dem Titel „Der lustige Gesellschafter - Sammlung von ernsten und heiteren Gedichten, kurzen humoristischen Vorträgen u. Vorlesungen und sonstigen Allotrias. Erstes Heft. Im Verlage des humoristischen Witzblattes „Die Bombe“, Wien, I. Bez., Neuer Markt 7. Genossenschaftsbuchdruckerei in Wien, IX Bez., Alserstraße 32“, auf der Seite 14 und 15 enthaltenen Gedichtes „ein altes Märlein“ in der Stelle von „seitdem ist es ein alter Brauch geworden“ bis „die weite Welt“, ferner des daselbst auf Seite 16 und 17 enthaltenen Gedichtes „Jus Pontificium“ (Moderne Legende)“ in der Stelle von „Und auf die Kanzel Einer steigt“ bis „Und dann vom Papst excommunicirt“ das Vergehen nach §. 302 St. G., daß ferner der Inhalt des in demselben Druckwercke auf Seite 25 enthaltenen Gedichtes „Der Kachelofen“ das Vergehen nach §. 516 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 10. November 1883.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 30. October 1883, Z. 30279, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Nase Hlasy“ Nr. 43 vom 28. October 1883 wegen des Artikels “O misiich“ nach 302 St. G. verboten.

Das k. k Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 30 October 1883, Z. 30280, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Slovo rozumne od Frant. Sallera. Tiskem K. Wiesnera a spol. v Praze. Nakladem vlastnim“ nach den §§. 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 30. October 1883, Z. 5048, die Weiterverbreitung der Nr. 30 der Zeitschrift „Arbeiter-Wochen-Chronik“ vom 29. Juli 1883 wegen des Artikels „Menschenopfer im 19. Jahrhundert“ nach den §§. 303 und 302 St G., ferner der Nr. 31 vom 5 August 1883 wegen des Artikels „Die letzte Zuflucht“ nach §. 302 St. G., endlich der Nr. 32 derselben Zeitschrift vom 12. August 1883 wegen des Gedichtes „An die Staatssocialisten“ nach §. 302 St. G., dann wegen der Artikel „Frankreich“ und „England“ nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6 November 1883 Z. 16600, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Brünner Beobachter“ Nr. 45 vom 3. November 1883 wegen des Artikels „Die Kirchhof-Frage in Brünn“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 8. u 18. October 1883, ZZ. 7150 und 7411, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Alabarda di Trieste“ Nr. 262, vom 1. October 1883 wegen des Artikels „Due parole serie“ nach §. 98 b St. G, dann der Zeitschrift „Il Cittadino“ Nr. 285 vom 14. October 1883 wegen des Artikels „Tragedia d'amore“ nach § 300 St. G. verboten

---

Das k. k Landesgericht als Preßgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 27 und 28 October, dann vom 2. November 1883, ZZ. 4399, 4424 und 4425, die Weiterverbreitung der Nr. 81 der Zeitschrift „Narodni List“ vom 20. October 1883 wegen des Artikels „Dvie rieci o cinovnickoj stogi“, dann wegen der Notiz beginnend mit „I zadnji broj“, ferner der Nr. 82 vom 24 October 1883 wegen der Notiz beginnend mit „I zadnji broj“ endlich der Nr. 83 derselben Zeitschrift vom 27. October 1883 wegen des Artikels „Zasługe i krivuje baruna Jovanovica“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwalschaft mit dem Erkenntnisse vom 28. October 1883. ZZ. 4425, und 4426 die Weiterverbreitung der Zetschrift „Il Dalmata“ Nr. 84 vom 24. October 1883 wegen des Artikels „Il Segretario della Giunta“, dann der Zeitschrift „Srpski List“ Nr. 41 vom 11 (23.) October 1883 wegen des Artikels „C. k. kotarski peglavar u Spljetu i c k. sudbene oblastiu Spljetu“ nach §. 300 St. G. verboten.

Doniesienia prywatne.

L. 1559. (7995 1—3)

Obwieszczenie.

Stosownie do postanowienia §fu 30 ust. o repr. powiat., podaje się do wiadomości wszystkich kontrybuentów podatkowych powiatu, iż uchwalony przez Reprezentacyę powiatową preliminarz potrzeb powiatowych na rok 1884, wyłożonym jest w biurze Wydziału powiatowego w Gorlicach do wolnego przez interesowanych przeglądnięcia w godzinach urzędowych.

Z Reprezentacyi powiatu.

Gorlice, d. 27 listopada 1883.

L. 3464. (7913 3—3)

Ogłoszenie licytacyi.

W celu wydzierzawienia, gminie miasta Złoczowa przysługującego prawa propinacyjnego, to jest prawa wyłącznego wyrobu i wyszynku wódki i innych spirytusowych napojów jako też piwa, oraz poboru dodatku gminnego (Comunal-Auflage) od tych napojów, na czas od 1 stycznia 1884, do końca grudnia 1886, odbędzie się w urzędzie gminnym miasta Złoczowa na dniu 11 grudnia b. r. o godz. 3 po południu publiczna licytacya tak ustna, jakoteż za pomocą pisemnych ofert.

Cena wywołania rocznego czynszu ustanawia się: za prawo propinacyi 16.629 złr., a za dodatek gminny 16.689 złr.

Oba przedmioty będą osobno wydzierzawione, jednakże tylko jednej osobie, lub jednej spółce.

Oferty pisemne marką stemplową na 50 ct. zaopatrzone mogą być i przed terminem licytacyi na ręce Naczelnika gm. wnoszone, muszą być jednak opieczętowane i mieć napis: „Oferta“.

W ogóle musi być w pisemnych ofertach dokładnie wymienione imię i nazwisko, zatrudnienie i miejsce pobytu oferenta, dalej dokładnie tak cyframi jak też literami wymieniony ofiarowany czynsz roczny za każdy przedmiot osobno, tudzież oświadczenie oferenta, iż warunki licytacyi są mu dokładnie znane, i że on takowym poddaje się; wreszcie musi być dołączony 10 prc. zakład od ofiarowanej kwoty bądź w gotówce, bądź też w papierach publicznych bezpieczeństwo pupilarne dających, wedle tychże ostatniego kursu, jednakże nie wyższego nad wartość nominalną obliczonych.

Przy ustnej licytacyi ma być zakład do rąk komisyi licytacyjnej złożony.

Warunki tej dzierżawy można przejrzeć w urzędzie gminnym w Złoczowie podczas godzin urzędowych,

Złoczów. 28 listopada 1883.

Zwierzchność gminy miasta Złoczowa.

L. 46330. (7829 2-3)

Wydzierzawienie dóbr: Zubrza, Sichòw i Pasieki.

Celem wydzierzawienia:

I. dóbr miejskich Zubrzy, Sichowa i Pasiek, położonych o milę od stołecznego miasta Lwowa, obejmujących:

pola ornego około 680 morgów, łąk i sianożęci około 160 morgów, pastwiska około 30 morgów z budynkiem mieszkalnym, oficyną i zabudowaniami gospodarskiemi, tudzież z domem dla służby w stanie odpowiednim, **z wyłączeniem jednak prawa propinacyi.**

II. gruntów tak zwanych pośniczowskich, w Zubrzy, objętości 36 morgów 1117□° obszaru,

odbędzie się dnia 9 stycznia 1884 o godz. 11 przed południem, licytacya na podstawie pisemnych ofert w biurze I. depart. Magistratu.

Główne warunki powyższej dzierżawy są następujące:

1. Dzierżawa rozpoczyna się z dniem zawartego kontraktu, a kończy dnia 23 czerwca 1893 r.

2. Dzierżawa gruntów pośniczowskich poczyna się z dniem zawartego kontraktu, a kończy dnia 31 marca 1888 r.

3 Cena wywołania czynszu dzierżawnego ustanawia się:

a) za dobr. Zubrza, Sichów i Pasieki. na czas do 23 czerwca 1885 rocznie po . . . . . . 4.200 złr.

na czas od 24 czerwca 1885 do 23 czerwca 1889 rocznie po 5.100 złr.

na czas od 24 czerwca 1889 do 23 czerwca 1893 rocznie po 5.550 złr.

b) za grunta pośniczowskie w Zubrzy rocznie po . 350 złr.

4. Czynsz dzierżawny płacony będzie w półrocznych ratach z góry.

5. Tytułem kaucyi złoży dzierżawca kwotę 4.800 złr. w. a.

6. Oferty mają być opieczętowane i zaopatrzone w wadya wynoszące kwotę 550 złr. i 35 złr. w. a. zawierać mają nadto dokładne oznaczenie przemiotu licytacyi, i cyfrę (oznaczoną literami) ofiarowanego czynszu dzierżawnego.

Oferty te złożyć należy do rąk szefa departamentu I. Magistratu, najpóźniej dnia 8 stycznia 1884 do godz. 1 z południa. Oferty nieoznaczające cyfrowo czynszu dzierżawnego, lab też ewentualne nie będą wcale uwzględnione.

Szczegółowe warunki licytacyi przejrzeć można w biurze I. departamentu Magistratu, w urzędowych godzinach przedpołudniowych.

Magistrat król. stoł. miasta.

LWÓW, dnia 19 listopada 1883

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁOWNY SKŁAD DLA GALICYI

Porcelany, Szkła i towarów mięszanych

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

poleca:

Kloszyki

(nakrywy z podsatwkami) **na ser, masło, bryndzę, miód,**

ze szkła gładkiego tanie, lub szkła kryształowego w różnych kształtach i wielkościach. — W obfitym wyborze.

Przez **najsłynniejszych lekarzy i profesorów** we **Lwowie, Wiedniu, Krakowie i Czerniowcach**, mianowicie przez WW. protomedyka Dr. **Biesiadeckiego,** profesora Dr. **Józefa Weigla,** prymaryusza Dr. **Oskara Widmanna,** prymaryusza Dr. **E. Sawickiego**, prymaryusza Dr. **Ziembickiego,** dyrektora szpitalu w Wiedniu Dr. **Lorinsera**, radcy dworu profosora Dr. **Brauna,** profesora Dr. **Draschego**, profesora Dr. **Spaetha,** dyrektora profesora Dr. **E. Korczyńskiego**, dyrektora profesora Dr. **L. Jakubowskiego**, radcy Dr. **Wolana**, radcy Dr. **Strzeleckiego**, Dr. **Stoekloewa**, Dr. **Załozieckiego** etc. etc. **najpochlebniejszemi świadectwami** zaszczycone i polecone

[6275 2 —?]

WINA LECZNICZE Karola Mikolascha

jako to **Wino hiszpańskie chinowe, chinowo-żelaziste, rumbarbarowe, pepsynowe i peptonowe**, oraz

Napoje dla rekonwalescentów i chorych

przez tych samych lekarzy jak najmocniej polecone:

Koniak, Malaga, Tokaj i Wino hiszpańskie dla rekonwalescentów

z piwnic **KAROLA MIKOLASCHA**

znajdują się w głównych składach:

we **Lwowie** w aptece „pod Gwiazdą" **Piotra Mikolascha,**
we **Wiedniu** u **Wilhelma Maagera,** Heumarkt 3,
w **Krakowie** w aptece Wgo **Fortunata Gralewskiego,**
w **Czerniowcach** w aptece **F. Krzyżanowskiego.**

Mniejsze składy utrzymują wszystkie apteki **renomowane Austro-Węgier** i wielu materyalistów **w Wiedniu;** uwagę jednak zwracać należy na firmę: **Mikolasch,** po kilka razy tak na etykiecie flaszek, jako też na kapsli i w dodanej do każdej flaszki broszurce i na szklaneczce dołączonej, umieszczoną, osobliwie zaś wystrzegać się należy podrabianych win leczniczych i napojów dla chorych i rekonwalescentów.

Ceny: flaszka 1/4 litrowa któregokolwiek Wina leczniczego 1 złr. 50 ct.; koniaku 1 złr. 80 ct., Malagi 1 złr. 20 ct., Tokaju 2złr. 50 ct., Wina hiszpańskiego dla rekonwalescentów 1 złr.

Przy posyłkach liczy się za **opakowanie:** 2óch flaszek 25, 3ch 25, 4ch 30, 6ciu 40, 8miu 45, 10ciu 50, 12tu 60 ct. za skrzynkę wraz z stemplem poczt.

Karol Mikolasch właściciel apteki pod firmą:
PIOTR MIKOLASCH we Lwowie.

Balsam

na nagniotki,

niezawodny i radykalny środek do usunięcia tychże w jak najkrótszym czasie — Cena z dokładnym sposobem użycia 80 ct. Na prowincyę z opakowaniem 90 ct.

Balsam na odmrożenie

najlepszy. — Cena flaszki 35 ct.

Skład główny w aptece

JULIUSZA NAHLIKA

we Lwowie, ul. Halicka, l. 5.

(7877 2—3)

Kawa krajowa

lepsza i zdrowsza jak wszelkie dotychczas znane surogaty (cykorye) i dobry pokarm dla dzieci i osób nerwowych.

Główny skład dla całego kraju w handlu

Karola Bałłabana

we Lwowie, ul. Halicka 296.

(6562 10—?)

Swiadectwo.

Przez Fizykat król. stoł. miasta Lwowa do rozbioru mnie przesłaną „Kawę krajową" zbadałem chemicznie, tak co do jakości, jak i ilości pojedynczych jej składników i przekonałem się, że przetwór ten złożony z rzeczywiście pożywnych składników jest dobrym zastępnikiem kawy zwykłej. Przede wszystkiem wyróżnia on się od wszystkich mu podobnych zagranicznych tem, iż sporządzanym bywa z nasion zupełnie zdrowych.

We Lwowie, dnia 16 sierpnia 1883.

Dr. Miecz. Dunin Wąsowicz

Docent kr. uniwersytetu i przysięgły chemik sądowy.

Przywilej!

Tutejsza firma blacharska **Ferdynanda Kindl i Władysława Gerc,** istniejąca od lat 14 we Lwowie, otrzymała od ministerstwa handlu patent na swój nader praktyczny wynalazek, non plus ultra, **oszczędny szybkowarek**. Przyrząd ten, dający się zastosować do każdej naftowej lampy, zagotuje wodę w 15 minut., a praktycznością swoją przewyższa wszystkie dotąd znane szybkowarki spirytusowe, gdyż zaoszczędza osobne ogrzewanie spirytusowe, a przytem nie przeszkadza wcale pracować przy świetle tej samej lampy, na której jest umieszczony. (7985 1-3)

Kalafiory włoskie

w ładnych dużych różach

poleca HANDEL

Karola Klimowicza

Lwów, Wałowa l. 11.

(7856 3—6)

Sezon 18823.

Chińsko-Rossyjska

HERBATA.

Zupełnie świeży transport poleca handel

Karola Bałłabana

ulica Halicka, pod „Złotym kogutem"

we Lwowie.

1/2 kilo	**Congo** cesarskiej . . .	złr. 2.20
1/2 kilo	**Familijnej**	złr. 3.20
1/2 kilo	**Melang de Moskau** . .	złr. 4.20
1/2 kilo	**Melang Emperial** . .	złr. 5.20
1/2 kilo	oryginalny, opakowany **Souchong**	złr. 4.—
1/2 kilo	**wyśmienitych wysiewek własnych**	złr. 1.70

(5831 32 —?)

Główny skład Piwa ołomunieckiego

nagrodzon. i odznaczonego medalem zasługi na wystawie wiedeńskiej dla Galicyi i Bukowiny w beczkach i flaszkach

u ELIASZA HERTERA

we LWOWIE ul. Kopernika l. 8.

(3644 19—3)



Fabryka Rękawiczek J. N. Spożarskiego

w nowo otworzonym i powiększonym lokalu

przy ulicy Halickiej l. 20 we LWOWIE,

poleca łaskawym względom Szanownej P. T. Publiczności tylko **własne wyroby** ręcznej a trwałe roboty, w najlepszym gatunku, a mianowicie:

Rękawiczki z skórek glace i duńskich, jelonkowych i kozłowych.
Rękawiczki podwójnie szyte, tamborowane i z agrafami do zapinania, damskie i męzkie, we wszystkich barwach.
Rękawiczki francuzkim krojem a la „Sara Bernhardt" do łokcia i po za łokieć, tudzież sznurowane.
Rękawiczki zimowe rozmaite.
Hafty przyjmują się do oprawy w najnowszym guście.
Poduszki haftowane oprawne w bufy — są na składzie, również wszelkie wyroby rękawicznicze, jako to:

Poduszki safianowe i samszowe.
Skóry na łóżka, łosiowe i jelonkowe.
Bandaże wszelkiego rodzaju.
Pantalony jelonkowe do konnej jazdy.
Garnitury jelonkowe.
Maski irchowe. (7968 1—6)
Torby podróżne
Szelki gumielastyczne i inne.
Poduszki gumielastyczne.
Pończochy na kurczowe żyły.
Krawatki czarne i białe.
Kołnierzyki i Manszety.

Łaskawe zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą po stałych i umiarkowanych cenach.

(990)

Do sprzedania.

Pas lity i **kołpak bobrowy,** u p. Wielkopolskiego, rękawiczn., pl. św. Ducha.

Strzelba odtylcowa (Lefoucheux) lufki Rosen-damast, z kompletnemi przyborami do polowania, u R. R. ulica Piekarska 37, Lwów.

!Na święta!

franco

4 4/10	klo.	miodu	złr. 2.75
4 8/10	„	maku niebieskiego	„ 2.25
4 8/10	„	maku szarego	„ 2.—
4 8/10	„	śliw suszonych	„ 1.90
4 1/2	„	powideł najcelniejszych	„ 1.90
4 1/2	„	powideł celnych	„ 1.75
4 8/10	„	orzechów włoskich	„ 1.80
4 8/10	„	orzechów włoskich najceln.	„ 2.10
4 8/10	„	rodzenków bez pestek	„ 3.60
4 1/2	„	migdałów słod. celnych	„ 6.50
4 8/10	„	maronów (kasztanów) d.	„ 1.70
4 1/2	„	Jabłek renetek	„ 1.65
4 1/2	„	Jabłek maszanckich	„ 1.65
4 1/2	„	gruszek celnych	„ 3.—
4 5/10	„	smalcu w paczce	„ 3.80
4 4/10	„	smalcu w blaszance	„ 4.—
4 8/10	„	słoniny najcelniejszej	„ 4.05
3 1/2	„	marmolady morelowej	„ 5.—
4 1/2	„	świec milowych 8 p.	„ 4.70
4 1/2	„	świec milowych 9 p.	„ 4.85
4 8/10	„	fig sułtańskich, celnych	„ 3.80
4 8/10	„	kawy celnej	od złr. 5.70 do 8.50
1	klo.	herbaty celnej	od złr. 2.80 do 8. -

T. Gurowicz

(7914 2-6) **Budapeszt.**

NAJLEPSZYM

Papierem na papierosy

jest

LE HOUBLON

francuskiego wyrobu.

Przed naśladowaniem ostrzega się

Ten papier jest tylko wtedy prawdziwym, jeżeli każda karteczka nosi stempel **Le Houblon** i każda paczka zaopatrzona jest w niżej umieszczony znak ochronny i podpis.

CAWLEY & HENRY, ... PARIS

Ces. król. uprzyw.

galic. akcyjny Bank hipoteczny

wydaje **we Lwowie** i przez Filie **w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu**

4%

ASYGNATY KASOWE

płatne w 30 dni po wypowiedzeniu.

Lwów, 27 września 1883.

DYREKCYA.

(Przedruk nie będzie płacony) (6490 20-?)

Świeżo opuściło prasę:

Karola Darwina

O pochodzeniu człowieka

wydanie IIgie, według najnowszego wydania angielskiego, przerobione przez Ludwika Masłowskiego.

Cena 2 zł. 40 ct. w. a.

Całe dzieło wraz

z Doborem Płciowym

w 3 tomach, ozdobne przeszło 100 drzeworytami wykonanemi w Londynie, w cenie o połowę zniżonej **6** złr., oprawne **7** złr.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach.

Skład główny:

Księgarnia Polska we Lwowie.

(7720 2-3)